Rok XII. Lwów, dnia 1. Listopada 1898. Nr. 11.



Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.
Redakcya i Administracya we Lwowie ulica Piekarska l. 12. II. piętro.

Przedpłata:
W miejscu: rocznie 2 zlr. 40 ct. | Z przesyłką: rocznie 2 zlr. 80 ct.
„ półrocznie 1 „ 20 „ | „ półrocznie 1 „ 40 „
Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką rocznie 50 cnt.

Ogłoszenia:
Za całą stronicę . . . . . . 5 zlr. — ct.
„ ćwierć stronicy . . . . . 1 „ 50 „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 3 centy.

I. Część urzędowa.

Pamiętajmy o Kasie Zapomóg!

Odezwa

w sprawie konkurencyjnych ćwiczeń strażackich w roku 1900.

Odnośnie do uchwały Rady Zawiadowczej z dnia 30. kwietnia 1898. (patrz. Nr. 6. „Przewodnika pożarniczego“ z dnia 1. czerwca 1898 stronica 55 ad VIII.) i na podstawie uchwały tejże Rady z dnia 22. października b. r. wzywamy związkowe straże pożarne, aby w terminie do dnia 1. kwietnia 1899 r. zgłaszały się w Związku z zamiarem wzięcia udziału w konkurencyjnych ćwiczeniach, które się w roku 1900 podczas jubileuszowego Zjazdu strażackiego odbyć mają.

Udział w tych ćwiczeniach mogą wziąć związkowe straże pożarne samoistnie lub wspólnie z innemi, sąsiedniemi strażami.

Jeżeli związkowa straż pożarna ma zamiar wziąć udział w tych ćwiczeniach samoistnie, natenczas musi do podanego powyżej terminu zgłosić w tym celu przynajmniej 25 swoich członków.

Straże, mające zamiar wziąć udział w tych ćwiczeniach wspólnie ze strażami sąsiedniemi, muszą się w tym celu wzajemnie porozumieć i w tym terminie także wspólnie przynajmniej 25 członków zgłosić.

We Lwowie, dnia 23. października 1898.

Zastępca Naczelnika:
Dr Alfred Zgórski.
Sekretarz:
Antoni Szczerbowski.

Wykaz

zaległych zwykłych rocznych wkładek.

(Wedle stanu z dniem 25. października 1898.)

Ochotnicze straże pożarne:

Andrychów	8·20	zlr.	Kamionka Strum.	2·70	zlr.
Bielany	2·—	„	Kopyczyńce	2·—	„
Błażowa	3·10	„	Lipnica murowana	4·—	„
Borowa	3·—	„	Lubaczów	6·—	„
Borszczów	6·—	„	Lanckorona	2·80	„
Budzanów	10·80	„	Mszana Dolna	4·—	„
Bestwina	2·40	„	Niżankowice	2·70	„
Ciężkowice	4·20	„	Okocim	2·80	„
Dublany	4·70	„	Piekary	0·80	„
Dobrzechów	3·—	„	Padew kolonia	0·70	„
Gródek	2·50	„	Padew narodowa	7·20	„
Husiatyn	6·—	„	Prusy	2·50	„
Jawornik	2·—	„	Radymno	2·40	„
Jagielnica	5·20	„	Rzochów	2·50	„
Janów	1·60	„	Rzędzianowice	4·60	„
Jezupol	7·80	„	Sądowa Wisznia	2·50	„
Jaślany	5·80	„	Szczucin	3·60	„
Kupczyńce	9·—	„	Sassów	2·60	„
Kęty	4·50	„	Tymbark	6·—	„
Kalembina	1·—	„	Tarnobrzeg	2·60	„
Kołomyja	4·60	„	Tarnowiec	4·55	„

Ustrzyki Dolne	2·60	złr.	Wola pławska	2·50	złr.
Wilamowice	3·50	„	Wola mielecka	5·60	„
Wieliczka	3·50	„	Zawałów	1·80	„
Wadowice	10·—	„	Zołynia	3·90	„
Wołowice	1·70	„	Złotniki	3·40	„

Wykaz

zapłaconych kwot pieniężnych do Kasy Związku w czasie od 20. września do 25. października 1898.

Kasa zapomóg. Ochotnicze Straże pożarne: Podwołoczyska 0·40 zł., Kolbuszowa 3·20 zł., Nadwórza 5·60.

Wkładki roczne (zwykłe). Ochotnicze Straże pożarne: Nadwórna 2·80 złr., Trembowla 2·10 złr., Wiśniowczyk 1·— złr.

L. 2346.

Protokół

IV. posiedzenia Rady Zawiadowczej w IX. okresie Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, odbytego w dniu 22. października 1898.

Miejsce zebrania: Biuro Związku.

Początek posiedzenia: Godzina 4½ popołudniu.

Obecni:

Przewodniczący: Dr. Alfred Zgórski.

Członkowie Rady: Dr. Ludwik Cwiklicer, Dr. Karol Kowalski, Władysław Mühln, Bruno Hryniewicz, Antoni Bahr i Augustyn Locher.

Delegat Wydziału Krajowego: Dr. Joachim Bartoszewicz.

Spisujący protokół: Antoni Szczerbowski.

Książę Naczelnik uwiadomił Radę, że z powodu słabości nie może wziąć udziału w posiedzeniu. Nieobecność usprawiedliwili także Henryk Rewakowicz i Dr. Zygmunt Miczyński.

Porządek dzienny:

I. Zatwierdzenie protokołu III-go posiedzenia Rady Zawiadowczej z dnia 30. kwietnia 1898.

II. Sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego za czas od 20. kwietnia do 15. października 1898. (Refr Dr. Alfred Zgórski.)

III. Spawozdanie kasowe za pierwszy rok (1897|8) dziewiątego okresu i III. kwartał 1898. (Refer. Dr. Karol Kowalski.)

IV. Sprawozdanie Komitetu redakcyjnego. (Ref. Antoni Bahr).

V. Przyjęcie typów sikawek z fabryki sanockiej. (Ref Dr. Ludwik Cwiklicer).

VI. Przepisy ostrożności do §. 11. regulaminu Kasy Zapomóg. (Ref. Dr. Cwiklicer.)

VII. Udzielenie honorowych odznak. (Ref. Dr. A. Zgórski).

VIII. Sprawa zaprowadzenia sygnałów dwutonowych. (Ref. Dr. Ludwik Cwiklicer.)

IX. Sprawa ustalenia wyrazownictwa pożarniczego. (Ref. Antoni Bahr.)

X. Regulamin ćwiczeń konkurencyjnych. (Ref. Dr. Ludwik Cwiklicer.)

XI. Udzielenie zapomóg strażom pożarnym. (Ref. Dr. Alfred Zgórski.)

XII. Zgłaszanie samoistnych wniosków.

Uchwały:

Z powodu strasznego nieszczęścia, które w zeszłym miesiącu dotknęło dom Najmiłościwiej nam panującego Cesarza Franciszka Józefa I Przewodniczący zagajając posiedzenie w dłuższem przemówieniu wyraził szczery i głęboki żal.

ad I. Zatwierdzono protokół III. posiedzenia Rady Zawiadowczej z dnia 30. kwietnia 1898.

ad II. Dr. Alfred Zgórski zdaje sprawę z czynności Komitetu wykonawczego za czas od 20. kwietnia do 15. października 1898.

Sprawozdanie to opiewa:

A.

Wykonanie uchwał III. posiedzenia.

1. Protokół III. posiedzenia Rady Zawiadowczej zamieszczono w Nr. 6, „Przewodnika pożarniczego.“

2. W złożeniu wierno-poddańczego hołdu Najjaśniejszemu Panu Cesarzowi Franciszkowi Józefowi I. wziął Związek nasz udział przez deputacyę, w skład której wchodzili członkowie Rady Zawiadowczej: Dr. Ludwik Cwiklicer, Władysław Mühln i Dr. Zygmunt Miczyński. Z deputacyą Związku połączyło się na nasze zaproszenie kilkanaście delegacyi różnych krajowych a związkowych straży pożarnych. Opis tego aktu hołdu zamieszczony został w „Przewodniku pożarniczym.“

3. Ochotniczą straż pożarną w Strusowie, która zalegagała z wkładkami i na nasze odezwy w sprawie przyjęcia obowiązków straży pożarnej gminnej nie odpowiadała, wykreśliliśmy z listy straży związkowych.

4. Uchwałę dotyczącą wynalezionego przez inżyniera M. Eberhardta preparatu do gaszenia pożarów, wykonał Komitet w sposób następujący:

a) w obszernem sprawozdaniu do Wydziału Krajowego opisał przebieg próby z tym preparatem i przedstawił orzeczenie Komisyi technicznej, tudzież uchwały Rady Zawiadowczej;

b) gdy Wydział Krajowy w załatwieniu tego naszego sprawozdania zwrócił się do Związku z propozycyą, aby nabył od Eberhardta pewną ilość tego preparatu celem wypróbowania przez kilka straży pożarnych, czy preparat w razie rzeczywistego pożaru budynków ma praktyczne, a korzystne zastosowanie i gdy Wydział Krajowy na koszta takich prób oświadczył gotowość udzielenia ryczałtowego zasiłku, aż do kwoty 200 złr., udał się Komitet wykonawczy do wynalazcy z prośbą o zezwolenie na zakupno 40. porcyi tego preparatu;

c) uzyskawszy takie pozwolenie i pobrawszy z Kasy Krajowej kwotę 200 złr. zakupił Komitet wykonawczy w gal. akcyjnem Towarzystwie handlowem podaną powyżej ilość preparatu i rozesłał 39. porcyi związkowym strażom pożarnym z odpowiedniem pouczeniem o sposobie przyrządzania i użycia i z wezwaniem, aby straże te nadesłały sprawozdania: a) w jaki sposób preparat został na miejscu przez Komendę straży sporządzony i w czem przechowany; b) czy preparat pod wpływem czasu, powietrza i temperatury (zwłaszcza

mrozu) nie ulega zepsuciu, a w szczególności po upływie jakiego czasu staje się gęstym i wymaga dolania do niego wody; po upływie jakiego czasu wystawiony na działanie słońca rozkłada się; czy i ewentualnie po upływie jakiego czasu woda z preparatem zmięszana cuchnie; c) czy preparat użyty do sikawki działa szkodliwie na jej części składowe, d) z jakim skutkiem użyty został preparat podczas pożaru, do którego straż wyruszła; e) czy preparat działa także jako środek impregnacyjny; f) czy strażacy, umaczawszy ręce i twarz w tym preparacie mogli bez obawy oparzenia zbliżać się do ognia.

Wezwaliśmy także te straże pożarne, aby nas w swoim czasie o spostrzeżeniach swoich uwiadamiały, a 1. marcą 1899. aby nam na kwestyonaryusz odpowiedziały.

Od wyniku badania i prób z preparatem i od naszego sprawozdania w tym kierunku, które Wydziałowi Krajowemu po 1. marca 1899 r. przedłożymy, zależeć będzie decyzya Wydziału Krajowego co do zawarcia z Eberhardtem umowy w celu nabycia licencyi używania i sprzedaży jego preparatu lub też co do odrzucenia jego oferty.

5. Honorowe związkowe odznaki, przyznane członkom och. straży pożarnych w Oświęcimiu i Dobromilu wysłaliśmy z odnośnemi pismami Delegatom i o uchwale Rady Zawiadowczej, dotyczącej odmówienia tych odznak członkom straży pożarnej w Drohobyczu uwiadomiliśmy Komendę tej straży.

Przy tym ustępie nadmieniamy, że celem wręczenia honorowych odznak, przyznanych członkom ochotniczej straży pożarnej we Lwowie wydelegowany został p. Robert Klein, prezes lwowskiej ochotniczej straży pożarnej.

6. Komitet wykonawczy wniósł umotywowaną prośbę do Wydziału Krajowego w sprawie noweli do ustaw budowniczych, aby do Komisyi budowlanych powoływano Naczelników straży pożarnych.

7. Regulamin ćwiczeń konkurencyjnych, opracowany przez sekretarza Szczerbowskiego, przedłożony został Komisyi technicznej i Komitetowi redakcyjnemu, a dotyczące sprawozdanie będzie przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia przy punkcie X. porządku dziennego.

8. W poufnej drodze dowiedzieliśmy się, że projekt ustawy o opodatkowaniu Towarzystw asekuracyjnych na rzecz obrony pożarnej w kraju, został już w Wydziale Krajowym uchwalony i przedłożony zostanie Sejmowi na tegorocznej kadencyi.

9. Komitet wyk. wysłał ochotniczej straży pożarnej w Starejwsi zapomogę gotówką w kwocie 20 złr. i przyznane poprzednio ochotniczym strażom pożarnym w Kałuszu i Hohenbachu przybory wartości po 20 złr.

10. Opracowany przez sekretarza Szczerbowskiego wyciąg do „Encyklopedyi dla spraw pożarnictwa" przedłożony został Komitetowi redakcyjnemu i sprawa ta zamieszczoną została na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia.

B.

Wydawnictwo czasopisma, „Biblioteki strażackiej" i kalendarza.

11. Wydano sześć numerów czasopisma „Przewodnik pożarniczy" o czterdziestu ośmiu kolumnach druku, Nr. 15. „Biblioteki strażackiej" zawierający Antoniego Szczerbowskiego „Istrukcyę dla lustratorów ochotniczych straży pożarnych" (cena po 5 cnt. za egzemplarz) i cztery dalsze arkusze podręcznika p. t. „Szkoła pożarnictwa." Komitet wykonawczy zarządził, aby z pierwszej części tego podręcznika, obejmującej: „Rodzaje straży pożarnych, ustawy, statuty i regulaminy" wydać w 250 egzemplarzach osobny zeszyt „Biblioteki strażackiej" i sprzedawać po cenie 5 cnt. za jeden arkusz.

12. Na wydawnictwie kalendarza strażackiego z roku 1898. straciliśmy około 130 złr. Ponieważ kalendarza tego pozostało jeszcze 187 egzemplarzy i tyleż zapłaconych już okładek, przeto Komitet wykonawczy postanowił zużytkować te pozostałe kalendarze i okładki w ten sposób, że wyda kalendarz strażacki na rok 1899. pozostawiając część informacyjną, a tylko kalendaryum i szematyzm związkowych straży pożarnych będą nowe.

C.

Wzrost Członków.

13. Na podstawie nadesłanych deklaracyi przyjął Komitet wykonawczy do Związku 12. Towarzystw ochotniczych straży pożarnych, a mianowicie: z Baligrodu, Chołojowa, Łodygowic, Łęk (powiat Biała), Monasterzysk, Nadwórnej (powtórnie), Osieka (pow. Biała), Ostrowa, Pieniak, Starego Sącza, Trembowli (powtórnie po zapłaceniu zaległych wkładek) i Uścia zielonego. Liczba związkowych straży pożarnych wynosi 226.

D.

Wkładki na rzecz Związku.

14. Suma zaległych na rzecz Związku wkładek wynosi 209·35 złr. Z upomnieniami o zaległe wkładki wysłano 366 kart korespondencyjnych.

15. Z wkładkami za lata 1896. 1897 i 1898. zalegają straże w Borszczowie, Budzanowie, Kupczyńcach, Jezupolu, Lubaczowie, Padwi narodowej, Tymbarku, Tarnowcu i Żołyni, a pomimo licznych upomnień nie starają się o wyrównanie tych zaległości.

Komitet wykonawczy stawia wniosek, aby straże te wykreślić z listy straży związkowych, jeżeli po zagrożeniu wykreśleniem, wkładek do Nowego Roku 1899. nie zapłacą.

E.

Kasa Zapomóg.

16. Liczba związkowych straży pożarnych, które należą do Kasy Zapomóg wynosi 115. przystąpiły bowiem och. straże pożarne: z Osieka, Dębowca, Dobrej, Jasła, Chrzanowa, Nadwórnej, Podhajec, Łodygowic, Starego Sącza, Ujścia Solnego, Ostrowa i Trembowli. Ochotnicze straże pożarne w Janowie i Frysztaku pomimo licznych upomnień wkładki i wykazów nie nadesłały i na odezwy nasze w tym kierunku nie odpowiadają, uważamy je zatem jako takie, które z tej Kasy Zapomóg wystąpiły.

17. Zamknięcie rachunkowe za II i III. kwartał 1898. Bilans przedstawiają się następująco:

a.) Zamknięcie za II. kwartał.

Dochód.

I. Saldo z I. kwartału	94·25	złr.
II. Dary władz autonomicznych i gal. Kasy Oszczędności	365·—	„
III. Wkładki Towarzystw związkowych	77·60	„
IV. Upłata wierzytelności przez straż pożarną w Kopeczyńcach	91·69	„
V. Zysk na zakupnie walorów i odsetki	16·36	„
Razem	644·90	złr.

Rozchód:

VI. Zakupno walorów	500·—	złr.
VII. Wypłacone zapomogi	39·50	„
I. Saldo na III. kwartał	105·40	„
Razem	644·90	złr.

b) Zamknięcie za III. kwartał.

Dochód.

I. Saldo z II. kwartału	105·40	złr
III. Wkładki Towarzystw strażackich	33·—	„
V. Odsetki i kupony od walorów	178·99	„
Razem	317·39	złr.

Rozchód.

VII. Wypłacone zapomogi	315·—	złr.
I. Saldo na IV. kwartał	2·39	„
Razem	317·39	złr.

c) Bilans

A) Gotówka	2·39	złr.
B) Walory w depozycie Banku Krajowego Nr. 1089.	8400·—	„
C) Wierzytelność u straży w Kopeczyńcach	50·69	„
D) Subwencya miasta Lwowa (3 raty po 200 zł.)	600·—	„
E) Jednorazowe wkładki gmin:		
a) Miasta Dobromila (7 rat po 50 złr.) 350.	800·—	złr.
b) Miasta Radymna (18 rat po 25 złr.) 450.		
Razem	9853·08	złr.

Z tego fundusz żelazny wynosi 8757·19 złr.

18) Na rubrykę: „Dary władz autonomicznych i t. d.“ w II. kwartale złożyły się następujące datki:

a) od Wydziału Rady pow. w Tarnobrzegu	20·—	złr.
b) od Wydziału Rady pow. w Staremmieście	25·—	„
c) od Wydziału Rady pow. w Kossowie	20·—	„
d) od Galicyjskiej Kasy Oszczędności	300·—	„
Razem	365·—	złr.

Za dary te złożył Komitet wykonawczy serdeczne podziękowanie.

Do tej rubryki w III. kwartale nic nie wpłynęło.

19. Następujące zapomogi wypłacił Komitet wykonawczy w II. kwartale:

a) Franciszkowi Masełko z Buska	2·—	złr
b) M. Widuchowi z Baranowa	10·50	„
c) Józefowi Szuperskiemu z Żółkwi	7·—	„
d) Piotrowi Miarczyńskiemu z Bochni	8·—	„
e) Henrykowi Zborowskiemu z Bochni	5·—	„
f) Floryanowi Onderko z Mościsk	7·—	„
Razem	39·50	złr.

20. W kwartale III. kwota wypłaconych zapomóg jest znaczną wskutek wypadku śmierci strażaka ś. p. Józefa Krzesiwo z Wieliczki. W kwartale tym wypłacono:

a) Kazimierzowi Stettnerowi z Czortkowa	1·50	złr.
b) Maryanowi Lewickiemu z Czortkowa	2·—	„
c) A. Zacharjasiewiczowi z Czortkowa	2·50	„
d) A. Nowickiemu z Czortkowa	2·—	„
e) P. Lisiewiczowi z Czortkowa	3·—	„
f) A. Staszkiewiczowi z Żywca	4·—	„
g) J. Czernemu z Kęt	3·—	„
h) L. Majkucińskiemu z Kęt	3·—	„
i) z Bochni: Stanisławowi Zdziarskiemu	6·—	„
j) „ F. Rojkowskiemu	7·—	„
k) „ J. Plletty	6·—	„
l) „ A. Barańskiemu	7·—	„
m) „ H. Zborowskiemu	3·—	„
n) „ W. Woźniakowi	3·—	„
o) „ J. Zawadzie	7·—	„
p) „ A. Antosowi	2·—	„
r) „ J. Grybowskiemu	3·—	„
s) Spadk. ś. p. J. Krzesiwo w Wieliczce	250·—	„
Razem	315·—	złr.

21. Ochotniczej straży pożarnej w Dolinie odmówił Komitet wykonawczy wypłacenia zapomogi dla strażaka p. Wincentego Förstera, albowiem tenże nie jest umieszczony w wykazie czynnych członków za I. kwartał 1898. a wykazów za II. i III. kwartał 1898. nie przedłożono.

22. Gmina i straż pożarna w Kopeczyńcach pomimo upomnień nie dotrzymały terminu do zapłacenia reszty zaciągniętej u nas pożyczki. Komitet wykonawczy wezwał przeto Syndyka Związku Dr. Augusta Plodera, aby wierzytelność ściągnął w drodze egzekucyi i wniósł prośbę o położenie kondyktu na rachunku, który Gmina Kopeczyńce miała w Banku Krajowym.

Sprawa już załatwioną została.

23. Magistrat w Radymnie przesłał w swoim czasie do funduszu Kasy Zapomóg dwa razy po 25 złr. bez szczegółowego przeznaczenia. Ponieważ straż pożarna w Radymnie przystąpiła do Kasy Zapomóg a nie zapłaciła przepisanej wkładki, pobraliśmy z tych 50 złr. tytułem wkładek za straż do Kasy Zapomóg kwotę 7·10 złr. resztę zaś t. j. 42·90 złr. zapisaliśmy jako dar od gminy miasta Radymna. Gdy jednakowoż Magistrat w Radymnie doniósł, że w gminie postanowiono płacić każdego roku po 25 złr. aż do złożenia kwoty 500 złr. na jednorazową wkładkę po myśli §. 4. lit. g. regulaminu Kasy Zapomóg i że przesłane już 50 złr. mają przeznaczenie już na ten cel, przeto wezwaliśmy straż pożarną w Radymnie, aby dla sprostowania odnośnego wykazu i wyrównania rachunku nadesłała nam kwotę 7·10 złr. Pomimo upomnienia straż pożarna w Radymnie kwoty tej nie nadesłała i uniemożliwia nam stanowcze załatwienie tej sprawy. Przyjęliśmy jednakże do wiadomości oświadczenie Gminy miasta Radymna, że zapłaci jeszcze 450 złr. i pozycyę tę wstawili do bilansu Kasy Zapomóg i do jej funduszu żelaznego.

24. Odnośnie do §. 11. lit. b. regulaminu Kasy Zapomóg ułożył Komitet wykonawczy przepisy ostrożności i przedłożył je Komisyi technicznej do zbadania, a dotycząca uchwała Rady zapadnie na dzisiejszem posiedzeniu.

25. Okólnikiem Wydziału Krajowego z dnia 16. marca 1898. L. .833. zalecono usilnie Wydziałom powiatowym, ażeby zachęcały Rady gminne w swoich powiatach do ubezpieczenia czynnych członków ochotniczych straży pożarnych w naszej Kasie Zapomóg, tudzież aby Wydziały powiatowe wydatek na ten cel uwzględniały przy układaniu, względnie zatwierdzaniu budżetów gminnych. Ponieważ nadchodzi czas, w którym Zarządy gminne przedkładać będą Wydziałom powiatowym swe budżety do zatwierdzenia, wnieśliśmy prośbę do Wydziału Krajowego o przypomnienie Wydziałom powiatowym swego okólnika, a szczególnie w tych powiatach, w których związkowe nasze straże pożarne nie przystąpiły jeszcze do Kasy Zapomóg.

Odnośny wykaz, obejmujący 62. takich straży pożarnych w miastach i miasteczkach, przedłożyliśmy Wydziałowi Krajowemu.

F.

Związkowe honorowe odznaki.

26. O honorowe związkowe odznaki wpłynęło 8 podań: ze Sokala dla 1 członka, z Tarnowa dla 1 członka, z Kęt dla 3 członków, ze Złoczowa dla 3 członków, z Żółkwi dla 16 członków, z Myślenic dla 21 członków, z Buczacza dla 1 członka i z Kolbuszowej dla 8 członków.

Prośbę z Buczacza załatwił Komitet wykonawczy odmownie, bo dotyczy ona członka miejskiej straży pożarnej.

Wnioski Komitetu wykonawczego, dotyczące sprawy przyznania i nadania honorowych odznak przedłożone zostaną przy punkcie VII. porządku dziennego.

G.

Prośby o zapomogi i odpisanie zaległych wkładek.

27. Odmownie załatwił Komitet wykonawczy:

a) prośby o zapomogę na przybory pożarne ochotniczych straży pożarnych w Łuce wielkiej, Powitnie i w Porąbce, bo te nie należą do Związku;

b) prośbę straży pożarnej w Baranowie o przyczynienie się do wynagrodzenia szkody w rekwizytach pożarnych, wyrządzonej przy pożarze i prośbę naczelnika baranowskiej straży pożarnej o zapomogę na środki do życia i odzież, bo na ten cel Związek nie posiada żadnych funduszów;

c) prośby o zapomogę na przybory straży pożarnych w Trzemeśni, Pławie i Sąsiadowicach, bo straże te nie były jeszcze lustrowane;

d) prośby o zapomogę na przybory straży pożarnych w Hecznarowicach i Pruchniku, bo te otrzymały już dawniej zapomogę;

e) prośbę straży pożarnej w Żmigrodzie o pożyczkę w kwocie 300 złr, na budowę strażnicy, bo Związek obecnie funduszu na ten cel nie posiada.

Nie przychylił się także Kom. wyk. do prośby straży pożarnej w Baligrodzie o zapomogę na przybory, którą to prośbę straż wniosła równocześnie z deklaracyą przystąpienia do Związku.

28. Prośby o zapomogę: Anieli Czarnota z Ulanowa wdowy po strażaku, który zmarł wskutek zaziębienia się przy pożarze i prośby och. straży pożarnej w Łękach, Jagielnicy, Stojanowie i Wojniłowie przedkładamy z przychylnymi wnioskami przy punkcie XI. porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia.

29. Strażom pożarnym w Nadwórnej i Piekarach odpisał Komitet wykonawczy połowę zaległych wkładek.

H.

Lustracye i kursy pożarnictwa.

30. O przedsięwziąć się mających w r. 1898. lustracyach ochotniczych straży pożarnych uwiadomiliśmy Wydział Krajowy i przedłożyli wykaz przeznaczonych do lustracyi straży pożarnych z instrukcyą dla lustratorów. W dalszym ciągu naszego do Wydziału Krajowego sprawozdania w tym kierunku upraszaliśmy o polecenie Wydziałom powiatowym, aby celem wzięcia udziału w lustracyach wyznaczyły swoich Delegatów. Sprawozdanie to zostało przychylnie załatwione, a odpis odnośnego rozporządzenia Wydziału Krajowego zamieszczony został w „Przewodniku pożarniczym.“ Lustratorom przesłaliśmy właściwe pisma z instrukcyami i blankietami na sprawozdania.

31. Przeprowadzono kosztem Związku lustracye ochotniczych straży pożarnych w 14. miejscowościach, a mianowicie: w Kołomyi, Żydaczowie, Zaleszczykach, Starej Soli, Krościenku nad Dunajcem, Nowym Targu, Bóbrce, Kozowej, Stojanowie, Chorostkowie, Jagielnicy, Czortkowie, Horodence, Starym Sączu, a przy sposobności tych lustracyi i lokalnych kursów pożarnictwa przeprowadzono także lustracyę obrony pożarnej w Chołojowie, Chrzanowie, Żurawnie, Mikołajowie i w gminie wiejskiej Stararopa, która chociaż jest gminą bogatą nie posiada sikawki i nie przyczynia się żadnym datkiem na straż pożarną w Starejsoli.

Kosztem Wydziału Rady powiatowej w Buczaczu przeprowadzone zostały lustracye straży pożarnych w Monasterzyskach, Uściu zielonem, Baryżu, Koropcu, Buczaczu, Jazłowcu i Potoku Złotym.

Ogółem przeprowadzono lustracye w 26. miejscowościach.

Lustracyę w Kozowej przeprowadził p. Ferdynand Maresz z Brzeżan, w Chorostkowie p. Witołd Bayger, funkcyonaryusz Związku, w Starej Soli i Starejropie p. Janusz Górski z Liska, w innych miejscowościach sekretarz Szczerwski. —

32. Wynik tych lustracyi jest następujący: Straże w Żydaczowie, Zaleszczykach, Starej Soli, Nowym Targu, Kozowej, Czortkowie, Chorostkowie, Stojanowie, Chrzanowie, Żurawnie, Mikołajowie, Buczaczu i Koropcu są dobrze zorganizowane lub na dobrej drodze do należytego rozwoju, przeto Komitet wykonawczy na wnioski dotyczących lustratorów uprasza o uchwałę, aby Wydziałom tych straży pożarnych wyrazić uznanie za rzetelną pracę około rozwoju Towarzystw. W innych miejscowościach znaleziono znaczne braki, o których uzupełnienie odniósł się Komitet wykonawczy bądź to do Wydziału Krajowego, bądź też do Wydziałów powiatowych i miejscowych Magistratów (Zwierzchności gminnych.)

33. Straże pożarne w Rawie ruskiej, Borszczowie, Maryampolu i Wojniłowię wniosły podania, aby wstrzymać lustracye, gdyż straże te znajdują się dopiero w stadyum początkowej organizacyi lub reorganizacyi. Podania te załatwił Komitet wykonawczy przychylnie.

Wedle projektu lustracyi na rok 1898. pozostało jeszcze do zlustrowania 51. straży pożarnych.

34. Po lustracyach w roku 1896. nie mieliśmy z 45. miejscowości sprawozdań o skutkach tych lustracyi. Gdyśmy się o załatwienie naszych podań upomnieli, otrzymaliśmy od Wydziałów powiatowych w Nisku, Tarnobrzegu, Tarnowie, Brodach, Żydaczowie, Dolinie, Chrzanowie, Jaśle, Dąbrowie i Kamionce Strumiłowej doniesienia o zarządzeniach względem wykonania przepisów ustawy o policyi ogniowej i uregulowania stosunku straży do gminy, tudzież względem uzupełnienia taborów pożarnych w Ulanowie, Baranowie, Ryglicach, Brodach, Dolinie, Krzeszowicach, Frysztaku i Szczucinie. W tych sprawach otrzymaliśmy także raporty od Komend och. straży pożarnych w Lisku, Drohobyczu, Jarosławiu, Muszynie, Ottynii, Dębicy i Tyśmienicy.

35. Zażalenie ochotniczej straży pożarnej w Chyrowie na miejscowy Urząd gminny, w którem zażaleniu między innemi nadmieniono, że przybory pożarne znajdują się w oberży burmistrza t. j. w sieni przechodniej, że na dyszlach beczkowozu i sikawki suszą się często poduszki lokatorów i bielizna dziecinna, że na drabinkach hakowych przesiaduje drób i t. d. przedłożyliśmy Wydziałowi Krajowemu z prośbą o dalsze zarządzenie.

36. Już na podstawie wyniku tegorocznych lustracyi wydał Wydział Krajowy rozporządzenie, aby Wydział powiatowy w Kołomyi wyznaczył Magistratowi w Kołomyi stosowny termin do przeprowadzenia reorganizacyi tak gminnej jak i ochotniczej straży pożarnej i dopilnował wykonania odnośnych zarządzeń.

Także już na podstawie tegorocznej lustracyi w Żurawnie doniesiono stamtąd, że gmina zakupiła już wóz rekwizytowy a wspinalnia jest prawie na ukończeniu.

37. W kraju naszym istnieje 69 straży pożarnych w tyluż miastach i miasteczkach, objętych ustawą o policyi ogniowej z r. 1891., które dotąd nie były lustrowane, a sposób ich organizacyi, tudzież stan i należyty rozwój w przeważnej części nie jest nawet dotyczącym Wydziałom powiatowym znany. Straże pożarne z tych miejscowościach nie przystąpiły do Związku, to też nie było sposobności zbadać ich organizacyi i stwierdzić egzystencyi.

Ponieważ do zaprowadzonej u nas statystyki straży pożarnych, tudzież do wykonania zadania naszego Związku wiadomości o stanie organizacyi także tych straży pożarnych są nam potrzebne, przeto udaliśmy się do Wydziału Krajowego z prośbą o polecenie dotyczącym Wydziałom powiatowym, aby przeprowadziły lustracye tych straży pożarnych i Wydziałowi Krajowemu odpowiedziały na 25 pierwszych pytań, zawartych w instrukcyi dla lustratorów ochotniczych straży pożarnych.

Do prośby dołączyliśmy wykaz tych miast i miasteczek i 42 egzemplarze instrukcyi.

Wreszcie upraszaliśmy Wydział Krajowy o udzielenie nam do wiadomości przedkładanych przez Wydziały powiatowe sprawozdań w tym kierunku.

38. Na prośbę Wydziału Rady powiatowej w Tarnobrzegu zamianował Komitet wykonawczy p. Władysława Czeppego, powiatowego inspektora pożarnictwa w Tarnobrzegu lustratorem związkowych straży pożarnych w tarnobrzeskim powiecie.

39. Wskutek zarządzenia Wydziału Krajowego przeprowadzili funkcyonaryusze naszego Związku w krajowych niższych szkołach rolniczych w Horodence i Dublanach kosztem Dyrekcyi tych szkół kursy nauki pożarnictwa.

Takież kursy odbyły się także w Kamionce strumiłowej kosztem Wydziału powiatowego dla straży pożarnych kamioneckiego powiatu, w Chrzanowie dla miejscowej straży pożarnej kosztem gminy i w Pieniakach dla miejscowej straży pożarnej kosztem straży.

40. Wniosek p. Emila Rychlewskiego, naczelnika miejskiej straży pożarnej w Drohobyczu, aby podczas krajowych kursów pożarnictwa wprowadzono naukę o telefonach jako osobny przedmiot, odstąpił Komitet wykonawczy do załatwienia Komitetowi, który zajmuje się przeprowadzeniem tych ogólnych krajowych kursów pożarnictwa.

41. Sprawozdaniem Wydziału Krajowego z dnia 26. lutego 1891. l. 45406 ex 1891. przy projekcie ustawy o policyi ogniowej dla gmin wiejskich i obszarów dworskich, przedłożoną została Wysokiemu Sejmowi z prośbą o uchwalenie następująca rezolucya:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby przy c. k. Seminaryach nauczycielskich męskich w kraju naszym zechciał jak najrychlej urządzić wzorowe stacye pożarne i zaprowadzić wykłady sposobów gaszenia pożarów“.

Umotywowanie tej rezolucyi w powyżej powołanem sprawozdaniu jest tak znakomite, że c. k. władze szkolne zgodziłyby się na zaprowadzenie w c. k. Seminaryach nauczycielskich w kraju odpowiednich kursów pożarnictwa, bo byłyby one jednymi z najużyteczniejszych środków rozpowszechnienia wiadomości po wsiach o sposobach ułatwiających ratunek podczas pożarów, a nauczyciele ludowi, obeznani fachowo ze służbą straży pożarnej, mogliby przy tworzeniu straży pożarnych po wsiach przynieść wielki pożytek tym stacyom pożarnym i stanowić wyborny materyał na naczelników tych straży.

Projekt ustawy o policyi ogniowej dla gmin wiejskich nie uzyskał sankcyi, a z tem uroniła się także sprawa organizacyi kursów pożarnictwa w c. k. Seminaryach nauczycielskich.

Nauczeni doświadczeniem, nabytem podczas przeprowadzania kursów nauki pożarnictwa w krajowych niższych szkołach rolniczych, które odbywają się wskutek zarządzenia Wydziału Krajowego, pewni dobrych rezultatów, jakie te kursy dla pożarnictwa krajowego wydają, odnowiliśmy znów sprawę organizacyi kursów pożarnictwa w c. k. Seminaryach nauczycielskich przez wniesienie prośby do Wydziału Krajowego:

a) o oddzielenie sprawy kursów nauki pożarnictwa w c. k. Seminaryach nauczycielskich męskich od spraw do

uchwalenia ustawy o policyi ogniowej dla gmin wiejskich należących;

b) o udanie się do c. k. władz szkolnych z przedstawieniem, aby władze te już w r. 1899. zarządziły we wszystkich, w kraju istniejących c. k. męskich Seminaryach nauczycielskich kursy pożarnictwa i corocznie kursy takie przeprowadzić poleciły.

Do prośby dołączył Komitet wykonawczy projekt urządzenia tych kursów.

I.
Organizacya nowych straży pożarnych.

42. Na podstawie przedłożonego Wydziałowi Krajowemu wykazu miast i miasteczek, które nie mają żadnej obrony pożarnej i wykazu miast i miasteczek, w których ochotnicze straże pożarne nie przyjęły na siebie obowiązków straży pożarnej gminnej, wydał Wydział krajowy nowe rozporządzenie i upomnienie.

Na skutek tego upomnienia nadeszły intymowane nam przez Wydział Krajowy sprawozdania Wydziałów powiatowych: z Wieliczki, Bochni, Tarnopola, Jaworowa, Rohatyna, Żydaczowa, Kałusza, Rzeszowa, Rawy, Przemyśla, Czortkowa i Sanoka o rozpoczętej organizacyi straży pożarnych w miastach tych powiatów lub o przyjęciu przez ochotnicze straże pożarne obowiązków straży pożarnej gminnej.

J.
Kancelarya i ważniejsze sprawy.

43. Do dziennika podawczego weszło 1348 ekshibitów, które załatwiono.

44. Komitetom organizującym ochotnicze straże pożarne w Magierowie, Izdebniku, Knihininie, Sobowie i Podbużu, tudzież osobom prywatnym, które w okolicy Mszany dolnej, Stanisławowa i Trembowli straże te organizują, wysłaliśmy nasze wskazówki ze wzorami statutów, regulaminu służbowego i nutami na sygnały.

45. Komitet wykonawczy pośredniczył w przedłożeniu c. k. Naniestnictwu statutów nowo zawiązanych straży pożarnych w Knihininie i Paszczynach.

46. Wydział Rady powiatowej w Tarnobrzegu uwiadomił Związek, że nowozawiązana straż pożarna w Gorzycach nie może przystąpić do Związku, bo c. k. Namiesnictwo nie przyjęło do wiadomości statutów tej straży z powodu zawieszenia w powiecie tarnobrzeskim artykułu 12. ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867. Dz. p. p. Nr. 142. Gdy wedle §. 6. al. a) ustawy z 5. maja 1869. Dz. p. p. Nr. 66. założenie Towarzystwa może nastąpić za poprzedniem zezwoleniem c. k. Namiestnictwa, przeto upraszaliśmy Wydział powiatowy w Tarnobrzegu, aby nakłonił założycieli straży pożarnej w Gorzycach do wniesienia takiej prośby za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa i aby pouczył ich, że przed uzyskaniem pozwolenia Towarzystwo nie może rozpocząć swojej działalności.

47. Straży pożarnej w Narajowie odmówiliśmy pośredniczenia w przesłaniu prośby o zapomogę do Baronowej Hirschowej w Paryżu.

48. Celem wzięcia udziału w III. Zjeździe czesko-słowiańskich straży pożarnych we Frenstacie na Morawach wydelegował Komitet wykonawczy Dr. L. Cwiklicera, członka Rady Zawiadowczej. Sprawozdanie z tego Zjazdu zamieszczone zostało w „Przewodniku pożarniczym“.

49. Zamieszczona w humorystycznem czasopiśmie „Śmigus“ następująca korespondencya z Gródka: „Wybraliśmy go na lat dwa, urzęduje już lat dwanaście, zgromadzenia nie zwołuje, rachunków nie przedkłada i co mu kto zrobi? Wskutek tego nasza straż ogniowa „świetnie“ się rozwija i siedzi jak u Pana Boga za piecem“, spowodowała, że Komitet wykonawczy zażądał od Wydziału ochotniczej straży pożarnej w Gródku sprawozdania z ostatniego zamknięcia rachunkowego kasy Towarzystwa. Walne Zgromadzenie ochotniczej straży pożarnej w Gródku odbyło się w dniu 8. lipca b. r., a zamknięcie rachunkowe wykazało większe wydatki jak dochody o kwotę 546·89 złr., którą Naczelnik straży w Gródku narazie pokrył z własnych funduszów.

Zgromadzenie uchwaliło wyrazić Naczelnikowi panu Adolfowi Henzemu serdeczne podziękowanie, za zasilanie kasy strażackiej własnymi funduszami, a zarazem uchwaliło przy najbliższym zapasie kasowym zwrócić p. Henzemu wykazany niedobór.

50. Komitet wykonawczy otrzymał z kasy Wydziału Krajowego drugą połowę krajowej subwencyi w kwocie 1500 złr. i subwencyę od Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w kwocie 1000 złr.

51. Na wezwanie c. k. Namiestnictwa przedłożyliśmy do szematyzmu na rok 1899, wykaz zarządu Związku.

52. Z powodu głośnej swojego czasu awantury, zaszłej pomiędzy p. Bolesławem Pietruszewskim, zastępcą naczelnika ochotniczej straży pożarnej w Krynicy, a akademikiem Eisnerem i z powodu tej okoliczności, że p. Pietruszewski pełniąc służbę policyjną (porządkową) był w mundurze strażackim, wytknął Komitet wykonawczy tę niewłaściwość Komendzie krynickiej straży pożarnej, że pozwala na używanie munduru strażackiego do tej służby.

53. Komitet wykonawczy postanowił opłacać za sekretarza Szczerbowskiego podatek osobisto-dochodowy, który w bieżącym roku wynosił 16·— złr.

54. Magistrat miasta Buczacza wypożyczył osobie prywatnej sikawki do gaszenia wapna. Gdy z tego powodu wnieśliśmy do Wydziału Krajowego zażalenie, zarządzonem zostało dochodzenie i pouczenie Magistratu w Buczaczu, że wszelkie rekwizyta pożarne jedynie do celów służby pożarnej używane być mogą, a to pod osobistą odpowiedzialnością burmistrza miasta.

55. W sprawie fabrykacyi sikawek przez sanockie Towarzystwo budowy wagonów i maszyn odbyło się w dniu 15. czerwca 1898. posiedzenie związkowej Komisyi technicznej, na którem dyrektor tej fabryki p. Kazimierz Lipiński informował się co do typów fabrykować się mających sikawek. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Zawiadowczej, którego termin z powodu tej sprawy opóźnił się, przyjęcie typów sikawek nastąpi.

56. Wydział lwowskiej Rady powiatowej zaprosił Związek do wysłania delegata na naradę nad sposobem organizacyi w powiecie ochotniczych straży pożarnych i zaopatrywania gmin w sikawki i inne przybory pożarne. Komitet wykonawczy wydelegował w tym celu sekretarza Szczerbowskiego, który Wydziałowi powiatowemu we Lwowie udzielił fachowych wyjaśnień w zakresie spraw, dotyczących organizacyi obrony pożarnej.

57. Straże pożarne urządzając uroczystości poświęcenia sztandaru i jubileuszowe zapraszają Związek do współudziału w tych uroczystościach przez delegatów. Naczelnictwo Związku z zasady nie było nigdy za wysyłaniem delegatów na takie lokalne uroczystości bez głębszej myśli i szerszego znaczenia, bo nie przynosi to dla sprawy podniesienia obrony od pożarów w kraju żadnej korzyści, a połączone jest z wydatkami.

W tej mierze powziął Komitet wykonawczy stanowczą uchwałę, aby tylko wtenczas wysyłać ze Związku na takie lokalne uroczystości delegatów, jeżeli ci sami się zgłoszą i koszta delegacyi pokryją z własnych funduszów.

58. W sprawie statystyki pożarów w kraju, której nie można było dokładnie prowadzić, bo niektóre Wydziały powiatowe albo całkiem sprawozdań o pożarach nie nadsyłały lub też tak późno, że ich do zestawienia statystycznego nie można było użyć (n. p. Wydział powiatowy w Horodence przesłał zestawienie pożarów z r. 1897. w powiecie wybuchłych, dopioro 22. kwietnia 1898.) wydał Wydział krajowy powtórne rozporządzenie.

59. Magistat w Tarnopolu w sprawozdaniu o pożarze na strzelnicy wojskowej wybuchłym nie podał wysokości szkody przez pożar zrządzonej. Prośba nasza do Wydziału powiatowego w Tarnopolu o zarządzenie, aby podano wysokość szkody skierowana, nie odniosła skutku.

Wydział powiatowy w Tarnopolu odpisał, że „zbadanie wysokości szkody połączonemby było z kosztami, a do pokrycia tych kosztów nie można zmusić Magistratu“. W tej sprawie odniósł się Komitet wykonawczy do Wydziału Krajowego, bo Wydział powiatowy w Tarnopolu mylnie stosuje postanowienia ustawy o policyi ogniowej z r. 1891., jeżeli bowiem w paragrafie 33. tej ustawy postanowiono, że o wyniku dochodzenia co do przyczyn, rozmiaru pożaru, wielkości szkód i t. d. naczelnik gminy złożyć ma szczegółowe sprawozdanie także Wydziałowi powiatowemu, to ten mógłby zmusić burmistrza w Tarnopolu do wykonania ustawy choćby nawet wykonanie to było połączone z kosztami.

60. Wedle §. 21. ustawy o policyi ogniowej z roku 1891. statuty ochotniczych straży pożarnych, które przyjęły na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej winny być zastosowane oprócz do ustawy o stowarzyszeniach także do przepisów tej ustawy o policyi ogniowej, ulegają zatwierdzeniu Rady gminnej, której zastrzeżonem być ma w tych statutach prawo zwoływania ogólnego zgromadzenia, prawo brania udziału w tych zgromadzeniach przez naczelnika gminy lub delegata, prawo zastępowania straży w czynnościach poruczonego jej zakresu działania, wreszcie prawo zatwierdzania wybranego naczelnika straży.

Na podstawie przeprowadzonych już lustracyi straży pożarnych donieśliśmy Wydziałowi Krajowemu, że pod tym względem ustawie nie czyni się zadość i że prawie wszystkie przed rokiem 1892. w kraju zorganizowane straże pożarne statutów swoich w sposób przepisami ustawy o policyi ogniowej wymagany, nie zmieniły, chociaż rzekomo przyjęły na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej i uchroniły gminy od obowiązku organizowania osobnych korpusów straży pożarnej gminnej. Ściśle rzecz biorąc, to taka ochotnicza straż pożarna, która statutu swego wedle wymogów ustawy o policyi ogniowej z r. 1891. nie zmieniła, nie stała się instytucyą gminną po myśli §. 22. powołanej ustawy i właściwie obowiązków straży pożarnej gminnej nie przyjęła.

Ażeby usunąć tę nieprawidłowość upraszaliśmy Wydział Krajowy o polecenie Wydziałom powiatowym, aby zbadały czy statuty ochotniczych straży pożarnych, przyjmujących na siebie obowiązki straży pożarnych gminnych, w miastach i miasteczkach poniżej 10.000 mieszkańców, statuty swoje w odpowiedni i zgodny z ustawami sposób zmieniły, ewentualnie o spowodowanie, aby Zwierzchności gminne (Magistraty) bezzwłocznie postarały się o zmianę tych statutów.

61. Celem zaprowadzenia i utrzymywania w ewidencyi wykazu istniejących w kraju i organizujących się straży pożarnych zarządził Wydział Krajowy, aby wydziały powiatowe przesłały nam wykazy:

a) ochotniczych straży pożarnych, które nie przyjęły na siebie obowiązków straży pożarnej;

b) ochotniczych straży pożarnych w gminach wiejskich;

c) takich ochotniczych straży pożarnych w miastach i miasteczkach, które przejęły na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej;

d) straży pożarnych gminnych.

Ten reskrypt Wydz. Kraj. poleca także Wydz. pow. aby doniosły nam o każdej zmianie i o każdej później zorganizowanej straży pożarnej. Pierwszą część powołanego powyżej reskryptu wykonały Wydziały powiatowe, do drugiego jednak polecenia nie zostosowały się. Ponieważ utrzymywanie dokładnej statystyki istniejących w kraju straży pożarnych jest rzeczą doniosłego znaczenia, przeto udaliśmy się do Wydziału Krajowego z prośbą, aby polecił Wydziałom powiatowym donieść Związkowi, czy w przesłanych nam przez Wydziały powiatowe wykazach straży pożarnych w ciągu roku 1897. i 1898. nie zaszły jakie zmiany co do przybytku lub ubytku straży i ilości członków czynnych, ewentualnie, aby Wydziały powiatowe przesłały nam nowe wykazy straży pożarnych wedle wzoru, któryśmy do prośby dołączyli.

62. Pomiędzy miastami i miasteczkami, w których obowiązuje ustawa o policyi ogniowej z r. 1891. znajduje się 8 takich, które nie posiadają żadnej obrony pożarnej, a w których obowiązuje także ustawa gminna z dnia 3. lipca 1896. D. u. kr. Nr. 51.

W 5. miastach i miasteczkach tej samej kategoryi Zwierzchności Gminne nie zorganizowały u siebie osobnych korpusów straży pożarnej gminnej, a nie postarały się o to,

aby istniejące tam ochotnicze straże pożarne przyjęły na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej.

W tych 13 miastach i miasteczkach, podlegających ustawie gminnej z r. 1896. naczelnicy gminni pomimo licznych upomnień Wydziału Krajowego zaniedbują w sposób karygodny wykonywanie policyi ogniowej, bo nie starają się bądź to o zorganizowanie straży pożarnych ochotniczych, bądź o straż pożarną gminną, czyli policya ogniowa (dział policyi miejskiej) jest tam wadliwą i niedostateczną. Gdy §. 108. powołanej powyżej ustawy gminnej podaje znakomity środek na zaradzenie tej opieszałości naczelników gminnych, przeto udaliśmy się do Wysokiego Wydziału Krajowego o wydanie odnośnym Wydziałom powiatowym rozporządzenia, aby wezwały Rady gminne w tych miejscowościach do zarządzenia złemu, a gdyby wezwaniu nie uczyniono zadość, aby Wydziały powiatowe odniosły się do właściwych władz politycznych powiatowych (c. k. Starostw) o poruczenie sprawowania policyi ogniowej Komisarzom rządowym, na koszt gmin dotyczących mianowanym.

63. Celem ustalenia i ujednostajnienia organizacyi straży pożarnych w szkołach rolniczych wnieśliśmy do Wydziału Krajowego prośbę o wydanie instrukcyi organizacyjnej, której projekt dołączony został do prośby i upraszaliśmy o wydanie polecenia, aby Dyrekcye niższych szkół rolniczych do instrukcyi tej się zastosowały.

64. Na podstawie wyniku lustracyi obrony pożarnej donieśliśmy Wydziałowi Krajowemu, że rewizye ogniowe po myśli §. 4. ustawy o policyi ogniowoj z r. 1891. nie bywają należycie przeprowadzane, że naczelnicy gmin w w przeważnej liczbie lekceważą sobie te rewizye, bo nawet o wyniku tych rewizyi, tudzież o poczynionych przy nich zarządzeniach nie składają sprawozdań Wydziałom powiatowym, do czego w myśl §. 4. ustawy o policyi ogniowej są obowiązani. Komitet wykonawczy sądzi, że gdyby pod względem wykonywania tego ustawowego postanowienia Wydziały powiatowe więcej czuwały, gdyby upominały się u Naczelników o te sprawozdania, niezaniedbywanoby przeprowadzania tych rewizyi ogniowych, które należą do jednych z najużyteczniejszych środków do zapobiegania powstaniu pożarów i dlatego Komitet wykonawczy upraszał Wydział Krajowy o zarządzenie, aby Wydziały powiatowe wezwały Magistraty i Zwierzchności Gminne w miejscowościach, w których obowiązuje ustawa o policyi ogoiowej z r. 1891. do przedkładania sobie wyniku przeprowadzonych rewizyi ogniowych i aby Wydziały powiatowe o wykonaniu tego zarządzenia Wydziałowi Krajowemu złożyły sprawozdania.

65. Opracowaną przez sekretarza Szczerbowskiego instrukcyę do przeprowadzania rewizyi policyjno-ogniowych przedłożyliśmy Komitetowi redakcyjnemu do oceny i sprawozdania, a w obec tej okoliczności, że autor powołuje się w instrukcyi na różne ustawy i rozporządzenia, przedłożyliśmy ją także Wydziałowi Krajowemu z prośbą o zatwierdzenie tym więcej, że Komitet wykonawczy ma zamiar także prosić Wydział Krajowy o zarządzenie, aby przy odbywaniu rewizyi ogniowych trzymano się tej instrukcyi.

66. Austryackiemu Wydziałowi strażackiemu przesłał Komitet wykonawczy wykaz statystyczny galicyjskich związkowych straży pożarnych.

Rada Zawiadowcza zatwierdziła wszelkie uchwały i postanowienia Komitetu wykonawczego uchwalając także wnioski pod 15. i 32 sprawozdania.

ad III.

Przyjęto do wiadomości następujące sprawozdania kasowe:

Zamknięcie rachunkowe za rok 1897|8 okresu IX.

Dochód:

I.	Saldo z okresu VIII. . . .	127·16 zł.
II.	Wkładki Towarzystw związkowych .	621·20 „
III.	Przedpłata na czasopismo . . .	13·90 „
IV.	Odsetki od walorów i gotówki . .	380·95 „
V.	Za kalendarze, podręczniki i druki .	185·74 „
VI.	Subwencye	4000·— „
XI.	Za inseraty w czasopiśmie . . .	60·— „
XV.	Zwroty wydatków kancel. . . .	11·60 „
XIII.	„ zaliczek na płace . . .	140·— „
XIX.	Wyjęto z Kasy Banku Krajowego .	374·44 „
XXV.	Zwrot za kurs pożarnictwa . . .	50·— „
	Razem . .	5964·99 zł.

Rozchód:

V.	Wydawnictwo kalendarza, druków i „Biblioteki strażackiej“ . . .	331·05 „
IX.	Mieszkanie, obsługa, światło i opał .	420·50 „
X.	Płace funkcyonaryuszów . . .	1619·99 „
XI	Wydawnictwo i ekspedycya czasopisma	268·50 „
XII.	Lustracye straży pożarnych . . .	230·42 „
XIII.	Zjazd, posiedzenia Rady i Komisyi .	680·37 „
XIV.	Zapomogi strażom	270·— „
XV.	Wydatki i druki kancelaryjne . .	322·19 „
XVI.	„ inwentarzowe	42·53 „
XVII.	Portorya i stemple	139·56 „
XVIII.	Zaliczki na płace	160·— „
XXII.	Zakupno walorów	1175·87 „
XXV.	Kursy pożarnictwa	99·43 „
XXVI.	Nadzwyczajne (Pomnik śp. Karakiewicza)	168·39 „
I.	Saldo na r. 1898|9	36·19 „
	Razem . .	5964·99 zł.

Zamknięcie rachunkowe za III. kwartał 1898.

Dochód.

I.	Saldo	36·19 zł
II.	Wkładki Towarzystw	77·10 „
III.	Przedpłata na czasopismo . . .	—·50 „
IV.	Odsetki od walorów i gotówki . .	13.44 „
V.	Kalendarze, druki, podręczniki . .	25·59 „
XV.	Zwrot wydatków administracyjnych .	1·33 „
XVIII.	Zwrot zaliczek na płace . . .	50·— „
XIX.	Wyjęto z Kasy Banku Krajowego .	485·06 „
XXVI.	Nieprzewidziane (Subwencya Wysok. Wydziału kraj. na Eberhardta preparat)	200·— „
	Razem . .	889·21 zł.

Rozchód.

V.	Oprawa i stempel do kalendarzy	—·80 zł.
IX.	Mieszkanie, światło i obsługa	93·— „
X.	Płace	405·— „
XI.	Marki do czasopisma	13·50 „
XII.	Lustracye	146·70 „
XV.	Wydatki administracyjne	35·80 „
XVII.	Portorya i stemple	21·72 „
XVIII.	Zaliczka na płacę	60·— „
XX.	Podatki	16·— „
I.	Saldo na czwarty kwartał 1898	96·69 „
	Razem	889·21 zł.

Bilans.

A.	Gotówka: W kasie obrotowej	96·69	
	Na książeczce Banku Kr. Nr. 90	1081·50	1178·19 zł.
B.	Walory w depozycie Banku Krajowego Nr. 331		10000·— „
C.	Zaliczki: na płace	125·—	
	do wyrachowania	15·—	140·— „
D.	Zaległe wkładki u Towarzystw związkowych		209·35 „
E.	Zapas druków, podręczników i broszur		1098·51 „
F.	Kasa Zapomóg		9853·08 „
G.	Wartość inwentarza kancelaryjnego		779·96 „
H.	Wartość biblioteki Związku		153·81 „
	Razem		23412·90 zł.

Skarbnik dr. Karol Kowalski uwiadamia Radę, że w sprawie wykonania uchwały VIII. Walnego Zjazdu, która także osoby p. Przewodniczącego dotyczy, ma zamiar postawić wniosek i z tego powodu uprasza, o oddanie przewodnictwa najstarszemu wiekiem członkowi Rady.

Obejmuje przewodnictwo p. Władysław Mühln, a dr. Alfred Zgórski opuszcza salę obrad.

Dr. Kowalski zdaje sprawę z dotychczasowych zarządzeń co do zakupna portretów Naczelnika Związku i tegóż zastępcy i uprasza o uchwalenie kredytu w kwocie 50 zł.— Uchwalono.

Dr. Alfred Zgórski objąwszy napowrót przewodnictwo udziela głosu dr. Ludwikowi Cwiklicerowi, celem postawienia nagłego wniosku. Wniosek, aby odnieść się do Wydziału Krajowego z prośbą o udzielenie projektu nowej ustawy o policyi budowniczej dla miasteczek i gmin wiejskich celem zbadania tegoż przez Radę i postawienia odpowiednich wniosków, — uchwalono.

ad IV.

Na wniosek Komitetu redakcyjnego uchwaliła Rada aprobować rozprawkę p. t. „Rewizye ogniowe“, wypłacić autorowi rozprawki honoraryum w kwocie 25 zł., zamieścić ją w „Przewodniku pożarniczym“, a następnie sporządzić przedruk w formie osobnego zeszytu „Biblioteki strażackiej“, odnieść się do Wydziału Krajowego z prośbą o zarządzenie, aby Magistraty i Zwierzchności gminne w miastach i miasteczkach wedle wskazówek w tej rozprawce zamieszczonych rewizye ogniowe przeprowadzały i udzielić Wydziałowi Krajowemu odpowiednią ilość odbitek tej rozprawki.

ad V.

Komisya techniczna przy udziale dyrektora fabryki sanockiej p. Kazimierza Lipińskiego odbyła dwa posiedzenia celem naradzenia się nad przyjęciem typów sikawek, które w tej fabryce będą wyrabiane.

Na wniosek tej Komisyi, referowany przez dra Ludwika Cwiklicera, przyjęła Rada zawiadowcza trzy typy. Do pierwszego należą sikawki Nr. 1. małe, przenośne, o średnicy cylindrów 80 mm., z kotłami wietrznymi z żelaza, montowane na drewnianych ławkach, o cylindrach, tłokach, wentylach i spodach z bronzu. Typ drugi stanowią sikawki Nr. 2., dwukołowe do zsuwania, o cylindrach średnicy 100 mm., z wentylami tak jak wszystkie inne w jednem gnieździe (łożysku), kocioł wietrzny miedziany, tłoki z manszetami, skrzynia żelazna kuta. Do typu trzeciego należą sikawki Nr. 3. czterokołowe, o średnicy cylindrów 120 mm, z dodatkiem kotła ssącego miedzianego, na resorach, z hamulcem, zwijadłem i latarnią.

Do sikawek tych dodaną będzie odpowiednia ilość węży ssących i po 10 do 20 metrów węży tłoczących, tudzież inne drobne przybory, jak klucze, młotek i oliwiarka.

Wedle oświadczenia dyrektora p. Lipińskiego cena sikawek typu 1. wynosić będzie około 200 zł., cena sikawek typu 2. wynosi 400 zł., a sikawki typu 3. kosztować będą po 750 zł.

Tak Komisya techniczna jakoteż Rada Zawiadowcza skonstatowały z przyjemnością, że ceny tych sikawek są niższe od cen sikawek wyrabianych w innych zagranicznych fabrykach.

Z uwagi, że sprawa wyrobu sikawek przez fabrykę w Sanoku postępuje raźno, uchwaliła Rada w roku przyszłym odnieść się do Wydziału Krajowego z prośbą o wywarcie swego wpływu na Wydziały Rad powiatowych, aby te do budżetów na rok 1900 tych gmin, które sikawek jeszcze nie posiadają, wstawiły odpowiedne kwoty na zakupno sikawek.

ad VI.

Odnośnie do §. 11. regulaminu Kasy Zapomóg uchwaliła Rada wydać i ogłosić przejrzane i przez Komisyę techniczną należycie przedyskutowane przepisy ostrożności. Uchwaleniu tych przepisów przeciwnym był p. Bruno Hryniewicz, co się w protokole na jego żądanie zaznacza.

ad VII. Rada zawiadowcza uwzględniając zasługi p. Franciszka Łazarskiego w Tarnowie, jakie tenże około rozwoju tarnowskiej ochotniczej straży pożarnej położył, wyraża mu swoje zupełne uznanie i podziękowanie.

Z udzieleniem honorowych odznak wykazanym na dzisiejsze posiedzenie członkom ochotniczych straży pożarnych, postanowiła Rada Zawiadowcza wstrzymać się aż do przeprowadzenia potrzebnej korespondencyi i wykonania następujących, dalszych w tej sprawie uchwał, które opiewają:

1. Rada zawiadowcza uzupełnia przepisy, dotyczące nadawania honorowych odznak w ten sposób, że do ustępu 6. tych przepisów pod f) dodaje następujące postanowienia: „Każde podanie o honorowe odznaki musi także zawierać poświadczenie miejscowej władzy gminnej, że Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej istniało trwale i funkcyonowało przez czas, za który poczyniono starania o honorowe związkowe odznaki. Okres nieistnienia straży pożarnej w danej miejscowości uważany będzie jako usprawiedliwiona przerwa w służbie".

2. Rada zawiadowcza reasumuje swoją pierwotną uchwałę, dotyczącą pokrycia wydatku na honorowe odznaki i postanawia, że wydatek na ten cel ma być pokryty z funduszów dotyczącej straży pożarnej, względnie zaś przez odznaczonego.

ad VII.

Gdy straże pożarne wiejskie i małomiasteczkowe nie posiadają sygnalistów, którzyby dobrze i ze zrozumieniem rzeczy wygłaszali przepisowe sygnały na trąbce sygnałowej, przeto Rada Zawiadowcza postanowiła strażom tym zalecić używanie nowych i bardzo łatwych sygnałów na dwutonowej hupce. Wykaz tych sygnałów, ułożonych przez sekretarza Szczerbowskiego, a przejrzany przez Komisyę techniczną i Komitet redakcyjny, postanowiła Rada zamieścić w „Przewodniku pożarniczym".

ad IX.

Na wniosek Komitetu redakcyjnego uchwaliła Rada udać się do Dyrektora c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie p. Zygmunta Gorgolewskiego z prośbą o przejrzenie sporządzonego wykazu nazw przyrządów pożarnych i poczynienia swych uwag, celem ustalenia wyrazownictwa pożarniczego i przestrzegania czystości języka polskiego.

ad X.

Rada Zawiadowcza aprobuje regulamin ćwiczeń konkurencyjnych, w roku 1900 przeprowadzić się mających i postanawia wezwać związkowe straże pożarne, aby się w terminie do 1. kwietnia 1899 zgłaszały z zamiarem wzięcia udziału w tych ćwiczeniach. Odnośne wezwanie zamieści Naczelnictwo Związku w najbliższym numerze czasopisma „Przewodnik pożarniczy", a stylizacya wezwania ma być w duchu przeprowadzonej nad tą sprawą przez Komisyę techniczną i Komitet redakcyjny dyskusyi.

ad XI.

Rada zawiadowcza udzieliła p. Anieli Czarnotowej z Ulanowa, wdowie po strażaku, który umarł zaziębiwszy się przy pożarze, zapomogę gotówką w kwocie 25 zł.; ochotniczej straży pożarnej w Łękach zapomogę w przyborach pożarnych wartości 15 zł.; zapomogę w przyborach wartości po 25 zł. strażom pożarnym w Stojanowie i Jagielnicy z tą uwagą, że z zapomogi przyznanej straży pożarnej w Jagielnicy straconą zostanie zaległa wkładka związkowa w kwocie 5·20 zł. Straży pożarnej w Wojniłowie zezwoliła Rada na wypłacenie zapomogi gotówką w kwocie 25 zł.

ad XII.

Regulaminowo traktować postanowiła Rada wniosek samoistny p. dr. Karola Kowalskiego, aby w korpusach strażackich członkowie oddziałów gimnastyków bywali badani przez lekarzy.

Koniec posiedzenia o godzinie 6 minut 45 wieczorem.

We Lwowie, dnia 22. października 1898.

Przewodniczący:
Dr. Alfred Zgórski.
Władysław Mühln.
Spisujący protokół:
Antoni Szczerbowski.

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

Przepisy ostrożności.

(do §. 11 regulaminu Kasy Zapomóg.)

1. Używanie koca do skakania przy ćwiczeniach jest dozwolonem tylko pod następującymi warunkami:

a) że na koc skakać będą tylko członkowie oddziału gimnastyków;

b) że skok nastąpi z wysokości nie większej jak 5 metrów (1. piętro);

c) że na koc skakać będą tylko po jednemu, nigdy zaś odrazu po dwóch lub więcej;

d) że przed skokiem odłożą pas z toporkiem i linewkę ratunkową.

2. Wzbronionem jest używanie hakowej dwuramiennej drabinki t. z. okapówki do ćwiczenia w zakładaniu takowej z okna, celem wydostania się na dach.

3. Używanie linewki ratunkowej do ćwiczeń w ratowaniu własnego życia strażaka (t. z. spuszczanie się po linewce) nie jest dozwolonem bez poprzedniego wypróbowania tej linewki, przed każdem użyciem do tego ćwiczenia i bez asekuracyi ćwiczącego.

4. Do tych ćwiczeń z linewką ratunkową dopuszczeni być mogą tylko ci członkowie oddziału gimnastyków, co do których lekarz Korpusu orzeknie, że nie mają wady sercowej i nie są nerwowi.

5. Po linewce ratunkowej nie wolno dla okazania brawury zjeżdżać głową na dół, również nie wolno zjeżdżać z tak zwanym odbijaniem się na piątrach, tylko schodzić po ścianie budynku.

6. Nie wolno używać wszystkich tych przyrządów, co do których podczas lustracyi straży pożarnej orzekł lustrator, że są niebezpieczne (zepsute) i których używania z tego powodu lustrator zabronił.

7. Prądnikowi nie wolno z prądem stać na szczycie dachu, czyli nie wolno mu w postawie stojącej (tylko siedzącej) ze szczytu dachu (stropu) prądem działać.

8. Używanie rękawiczek do ćwiczeń z przyrządami jest zakazane.

9. Przytwierdzanie rury prądowej lub linii wężowej do ciała prądnika, wychodzącego na wyższe miejsca lub

działającego na ogień z tych wyższych miejsc, nie jest dozwolone.

10. Nie wolno podczas szybkiej jazdy wskakiwać na sikawki, beczkowozy i wózki rekwizytowe, tudzież z nich podczas jazdy zeskakiwać.

11. Wzbronionem jest chwytanie dźwigni sikawki podczas pompowania.

IV.

Regulaminy.

(Ciąg dalszy artykułów z podręcznika p. t. *„Szkoła pożarnictwa“)*

Regulamin służbowy dla Towarzystw ochotniczych straży pożarnych.

200.

Co to jest regulamin służbowy?

Regulamin służbowy jestto zbiór i zestawienie przepisów dotyczących służby samej i wewnętrznej organizacyi, a szczegółowo:

a) przyjęcia do Korpusu;
b) umundurowania i uzbrojenia;
c) odznak starszeństwa;
d) podziału Korpusu na oddziały;
e) służby na pogotowiach, ćwiczeniach i w razie pożaru;
f) sygnałów strażackich;
g) nagród i kar;
h) sądu honorowego.

201.

Kto uchwala regulamin służbowy?

Regulamin służbowy uchwala Wydział straży. Jeżeli straż pożarna należy do Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, to jej jegulamin służbowy, co do umundurowania, uzbrojenia, odznak starszeństwa i sygnałów musi się zgadzać z przepisami, w tym kierunku przez Krajowy Związek wydanymi i zowią się przepisowymi.

Przyjęcie do Korpusu.

§. 202.

W jaki sposób następuje przyjęcie członka czynnego do Korpusu ochotniczej straży pożarnej?

Na ustne lub pisemne przedstawienie dwóch członków Towarzystwa wystosowane do Naczelnictwa tudzież po osobistem przedstawieniu się kandydata Naczelnikowi i Komendantom, nazwisko ochotnika chcącego być przyjętym do grona straży, umieszcza się na tablicy w lokalu Towarzystwa z podaniem roku i miejsca urodzenią, zawodu, stanu i miejsca obecnego zamieszkania ochotnika oraz nazwiska tych, którzy go przedstawiają. Ten sposób oznajmienia może być zastąpiony ustnem ogłoszeniem korpusowi przy najbliższem zebraniu. Od chwili ogłoszenia ochotnik może uczęszczać na ćwiczenia.

Po uchwale przyjęcia, ochotnik zawiadomiony o tem przez Naczelnika otrzymuje egzemplarz statutu i regulaminu i składa do rąk naczelnika, przed frontem i w obec całego Korpusu przyrzeczenie służbowe, po którego złożeniu otrzymuje kartę przyjęcia.

Strażak przyjęty obowiązany jest uiszczać wkładkę o ile statut takową zastrzega i sam się ma pilnować, aby nie popadł w zaległości.

Strażak powinien Komendzie podać nietylko dokładny adres pomieszkania swojego, lecz zawiadamiać ją także o każdej tegóż zmianie.

§. 203.

Jak opiewa rota pryrzeczenia dla czynnych członków ochotniczych straży pożarnych.

Rota przyrzeczenia dla czynnych członków ochotniczych straży pożarnych opiewa:

„Ja nowozaciężny Towarzysz Korpusu ochotniczej straży pożarnej w N . . . przystąpiwszy z własnej woli i ochoty do tegoż Korpusu, przyrzekam i ślubuję, że przy tej straży pożarnej wiernie i walnie służyć będę. Ślubuję szczegółowo dla przełożonych moich bezwarunkowe posłuszeństwo w służbie i szacunek należny, dla Towarzyszy koleżeństwo i zgodę. Przyrzekam tak w służbie, jakoteż poza służbą życie i postępowanie honorowe, stanowi strażaka odpowiedne, a mundurowi strażackiemu w niczem nie uchybiające.

Przyrzeczenie to daję w miejsce przysięgi służbowej“.

Po wygłoszeniu tej roty następuje podanie ręki Naczelnikowi straży i podpis w dotyczącej księdze.

Umundurowanie i uzbrojenie.

204.

Wyszczególnić przedmioty, z których składa się przepisowe umundurowanie i przepisowe osobiste uzbrojenie strażąckie?

Do przepisowego munduru strażackiego należą: czapka, guńka lub bluza, krawatka, szarawary, opaska służbowa, buty i płaszcz, chociaż ten ostatni do munduru strażackiego nie jest konieczny.

Do przepisowego uzbrojenia strażackiego należą: hełm, linewka, świstawka, gurt, karabin, toporek i gwóźdź ratunkowy, a dla trębacza Korpusu (sygnalisty) także trąbka.

205.

Opisać przepisową czapkę strażacką!

Czapka strażacka jest zrobioną ze sukna bronzowego, kształtu francuskiej czapki zwanej kepi, na przodzie jej umieszczony jest srebrny mały sokół w locie.

206.

Opisać gunkę (bluzę) strażacką!

Guńka lub bluzka strażacka zrobioną jest z grubego bronzowego sukna o wyłogach i wypustkach ze sukna ponsowego, przykrojona do stanu, z przodu zapinana na kryte guziki, kołnierz stojący z wypustką, wyłogi długie na ćwierć kołnierza z naszytym po obu stronach od tyłu wyłogów jednym guziczkiem z białego metalu, rękawy z wypustką odwijane. Na prawem ramieniu dragon z ponsowego wełnianego sznura. Na rękawach, przy szwie, w miejscu gdzie kończy się zawinięta część rękawa i na wyłogach małe gu-

ziki półkuliste, posrebrzane t. zw. ułańskie, w tyle guńki, gdzie szosy schodzą się ze stanem i przy dragonie większe guziki ułańskie, posrebrzane.

207.

Jakich krawatek używają strażacy?

Strażacy do munduru używają krawatki wojskowej

208.

Jakie są szarawary strażackie?

Szarawary zrobione są z ciemno-sieraczkowego sukna z wypustką czerwoną na szwie na zewnątrz; nogawice do butów (krojem polskim).

209.

Jakiego kroju są buty?

Buty są kroju polskiego o niskich a szerokich obcasach.

210.

Co to jest opaska służbowa?

Dwa kawałki sukna lub płótna, z którego jeden jest biały a drugi ponsowy, po 5 cm. szerokości, zeszyte jednym brzegiem z sobą, stanowią opaskę służbową. Nosi się je na lewym rękawie powyżej łokcia, spięte na metalowe małe białego koloru guziczki w ten sposób, że biały płatek znajduje się ponad czerwonym.

211.

Jak wygląda płaszcz strażacki?

Płaszcz strażacki należy także do umundurowania strażackiego, nie jest jednak koniecznym, to też na taki wydatek pozwalają sobie tylko straże zamożne i używają go do parady, do ognia bowiem jest niestosowny, bo przy pracy przeszkadza. Płaszcze strażackie sporządzone są z grubego ciemno bronzowego sukna, krojem zbliżonym do wojskowego. Sięgają dołem do połowy łydek. Rękawy wywinięte na zewnątrz. Kołnierz z materyi płaszcza wykładany do zapinania pod szyją. Przody o dwóch rzędach guzików po pięć w każdym rzędzie. Guziki z białego metalu o średnicy 25 mm. ze sokołem w locie. Z boków płaszcza poniżej pasa kieszenie z klapami, zresztą żadnej kieszeni na zewnątrz płaszcza. Z tyłu fałdy przeciwne t. zw. kontrafałdy z rozporem u dołu do zapinania na listewkę krytą o trzech metalowych guzikach. W pasie dragony 4 cm. szerokie z guzikami. Podszewka płaszcza ciemna, koloru płaszcza i w niej wewnątrz na lewej piersi kieszeń. Na ramionach płaszcza dragony sukienne. Na kołnierzu wyłogi z ponsowego sukna i z takiego samego koloru wypustki w całym płaszczu.

212.

Opisać przepisowy hełm strażaka-towarzysza!

Hełm jest czarny, skórzany, z daszkiem tylnym odpowiednio długim, z grzebieniem kantowym, z podpinką silną i podszewką skórzaną, ściąganą rzemykiem. Na przodzie wielki sokół w locie z metalu białego.

Prócz skórzanych, używane są także hełmy blaszane, czarno lakierowane, które jednak dla oddziału narażonego na żar ognia, jako silnie i prędko się rozgrzewające, nie są odpowiedne.

213.

W jaki sposób zwiniętą nosi strażak linewkę?

Linewkę noszą u nas strażacy splecioną łańcuszkowo przez prawe ramię.

214.

W jaki sposób nosi strażak świstawkę?

Świstawkę nosi strażak na czerwonym sznurku od prawego ramienia na piersi chowaną pod guńkę.

215.

W jaki sposób nosi strażak gurt, karabin, toporek i gwóźdź ratunkowy?

Gurt spięty w pasie na dwie sprzączki z prawego boku; z przodu gurtu umocowany jest duży karabin; z lewej strony umocowany toporek w pochewce skórzanej, a koło niego w osobnej pochewce gurta gwóźdź ratunkowy.

216.

Czy oprócz tych przyborów należących do uzbrojenia strażackiego są jeszcze inne przybory?

Oprócz hełmu, linewki, gurta z karabinem, toporkiem i gwoździem ratunkowym, noszą jeszcze członkowie oddziału gimnastyków, a przynajmniej komendant tegoż oddziału zatkniętą za pas latarkę ręczną, a także gurt ratunkowy zawieszony przy lewym boku koło toporka lub przez plecy. Wylotnicy (prądnicy) t. j. ci, co kierują prądem sikawki, noszą nadto w skórzanych torebkach (kartuszach), przytwierdzonych do tyłu pasa, gąbki i okulary dymowe.

217.

Jak noszą trębacze swoje trąbki sygnałowe?

Trębacze noszą trąbki przewieszone od lewego ramienia na ponsowym sznurze z kutasami.

Odznaki starszeństwa.

218.

Wymienić rangi w korpusie, czyli starszyznę Korpusu!

W Korpusie istnieją następujące rangi: naczelnik, zastępca naczelnika, komendant oddziałowy, podkomendant oddziałowy i towarzysz.

Godność adjutanta Korpusu, chorążego i trębacza nie nadaje rangi, ale oznacza tylko obowiązek, to jednak nie przeszkadza, aby adjutant, chorąży i trębacz nie posiadali rangi, n. p. komendanta lub podkomendanta i nie pełnili odnośnych obowiązków przy oddziale.

219.

Jaką odznakę nosi Naczelnik Korpusu?

Naczelnik Korpusu nosi cały srebrny kołnierz 3 cm. szeroki, a na nim w rogach żółte pozłacane odznaki ratunkowe, (hełm i dwa toporki na krzyż); nadto dwa dragony na ramionach ze sznurka srebrnego, czerwono przeplatanego, świstawkę na srebrnym plecionym sznurku, przy boku szpadę na srebrnym pasku, ukrytym pod guńką (bluzą); hełm ma czarny, grzebień hełmu metalowy biały, obwódka brze-

gowa hełmu i obręcz ponad daszkiem naokoło z blachy posrebrzanej *).

*) Rada Zawiadowcza Krajowego Związku na posiedzeniach z dnia 5. lutego i 30. kwietnia 1898 uchwaliła odnośnie do umundurowania i odznak Członków Rady Zawiadowszej Krajowego Związku, co następuje:

a) Członkowie Rady Zawiad. Kraj. Związku i ich zastępcy upoważnieni są jako tacy, do używania munduru strażackiego, takiego, jaki przepisany jest wzorowym regulaminem dla naczelników korpusów Straży.

b) Jako odznakę swojego stanowiska w Radzie Zawiadowczej, noszą członkowie Rady i ich zastępcy na lewym rękawie munduru przepisaną opaskę służbową biało-czerwoną, 10 cm. szeroką, na której środkiem wzdłuż całej opaski naszytą jest srebrna taśma szerokości 3·5 cm.

c) Członek Rady Zawiadowczej, który jako czynny członek straży ochot. posiada w Korpusie niższą rangę niż naczelnika korpusu, występując w charakterze członka Straży może używać odznaki Członka Rady Zawiad. nie może jednak używać odznak naczelnika, tylko takich, jakie mu jego rangą, w korpusie zajmowana, przepisuje.

220.

Jaką odznakę nosi Zastępca Naczelnika Korpusu?

Zastępca naczelnika Korpusu nosi na czerwonym wyłogu kołnierza lice ze srebrnej taśmy 3 cm. szerokiej a 8 cm. długiej; w środku licy odznakę jak naczelnik, tylko hełm niema obręczy ponad daszkiem.

221.

Jaką odznakę nosi Komendant oddziałowy?

Komendant oddziałowy nosi na czerwonem licu kołnierza naszyte dwa paski z taśmy srebrnej, $1^1/_2$ cm. szerokie, 8 cm. długie, zakończone guziczkiem z białego metalu. Na licu odznaki swego oddziału, a mianowicie: komendant oddziału gimnastyków odznakę przedstawiającą dwa toporki na krzyż i hełm, komendant oddziału sikawkowego odznakę przedstawiającą sikawkę, komendant oddziału wodnego odznakę przedstawiającą beczkę.

Na prawem ramieniu ma srebrny dragon. Świstawkę nosi na czerwonym plecionym sznurku, hełm ma czarny z grzebieniem i okuciem z blachy posrebrzanej.

222.

Jaką odznakę nosi Podkomendant oddziałowy?

Podkomendant oddziałowy nosi na czerwonem licu kołnierza u dołu 1 pasek ze srebrnej taśmy, $1^1/_2$ cm. szeroki, 8 cm. długi zakończony guziczkiem. Odznaki swego oddziału, a zresztą jak komendant oddziałowy.

223.

Jaką odznakę nosi Towarzysz?

Towarzysz nosi na kołnierzu czerwone lice 8 cm. długie, zakończone guziczkiem i odznaki swego oddziału do którego należy. Na prawem ramieniu dragon z plecionego czerwonego sznurka i od dragona na czerwonym plecionym sznurku świstawkę.

224

Jaką odznakę nosi Adjutant Korpusu?

Adjutant Korpusu, który zazwyczaj pełni obowiązki sekretarza Wydziału Towarzystwa, nosi na czerwonem licu kołnierza u góry srebrny pasek $1^1/_2$ cm. szeroki a zgięty na przodzie pod kątem ku dołowi; hełm jak komendanci oddziałowi, jeden srebrny dragon na prawem ramieniu, u pasa czarna torba skórzana na papiery i przybory do pisania, a nadto na kołnierzu odznakę przedstawiającą rozwartą książkę.

225.

Jaką odznakę nosi Chorąży?

Chorąży*) nosi te same odznaki i uzbrojenie co adjutant, wyjąwszy torby. Podczas parady t. j. kiedy występuje ze sztandarem nosi szeroką szarfę koloru sztandaru, przez prawe ramię do lewego boku. Na kołnierzu ma od znaki oddziału gimnastyków.

*) Na chorążych wybierani bywają ludzie wysokiego wzrostu.

226.

Jaką odznakę nosi Trębacz?

Trębacz nosi na kołnierzu czerwone lice 8 cm. długie, zakończone guziczkiem i za odznakę ma trąbkę zwiniętą. Na obu ramionach ma dragony z czerwonego sznurka. Hełm z grzebieniem na czerwono lakierowanym.

227.

Jakie odznaki noszą: Naczelnik, tegoż Zastępca, Komendanci oddziałowi i Podkomendanci na czapkach uniformowych?

Ta starszyzna Korpusu nosi na czapkach uniformowych cienki srebrny sznurek ponsowo przeplatany.

228.

Czem się różnią płaszcze starszyzny?

Płaszcze starszyzny Korpusu nie mają dragonów na ramionach, kołnierz zaś mają z ciemno-bronzowego aksamitu.

229.

Czy czwarty oddział straży t. j. porządkowy nosi mundur?

Czwarty (porządkowy) oddział nie nosi munduru.

Podział Korpusu na oddziały.

230.

Na ile oddziałów dzieli się korpus och. straży pożarnej?

Korpus ochotniczej straży pożarnej dzieli się na cztery główne oddziały: gimnastyków, sikawkowy, wodny i porządkowy.

W razie dostatecznej liczby członków czynnych można podzielić oddział gimnastyków na plutony: dachowy, ratunkowy i wężowy, zaś oddział sikawkowy na tyle plutonów ile straż sikawek posiada.

231.

Jakie jest zadanie członków oddziału gimnastyków?

Zadaniem członków oddziału gimnastyków jest dostać się do przedmiotów płonących wraz z prądnikiem i trębaczem i opanować pożar przez usuwanie mu materyałów palnych i tłumienie ognia tam, gdzie on już przedmioty objął. Zrywanie dachów, rozbieranie podłóg i sufitów, przebijanie murów, wdzieranie się do wnętrza piwnic i magazynów, ubezpieczanie dachów przyległych pożarowi, zamykanie otworów dachowych, piwnicznych i

okien, — oto są czynności plutonu dachowego z oddziału gimnastyków.

Pluton ratunkowy zajmuje się wydobywaniem ludzi i ruchomości z płonących budynków.

Pluton wężowy układa linie wężowe i chroni je od opadania i łamania, deptania i przejechania.

232.

Czem zajmują się członkowie oddziału sikawkowego?

Członkowie tego oddziału zajmują się rozebraniem i ustawieniem sikawki w jak najstosowniejszem i najprzystępniejszem miejscu podczas pożaru, utrzymywaniem jej w ruchu, wreszcie złożeniem jej i utrzymywaniem w stąnie zawsze do użytku zdolnym.

233.

O co starają się członkowie oddziału wodnego?

Członkowie tego oddziału starają się o to, aby sikawce nigdy wody nie zabrakło i zajmują się tworzeniem łańcuchów wodnych.

234.

Co należy do obowiązków członków oddziału bezpieczeństwa?

Członkami tego oddziału bywają ludzie starsi i poważniejsi. Ich obowiązkiem jest strzedz przedmiotów wynoszonych z ognia, brać w opiekę wynoszonych chorych i dzieci, jak i wyratowane z płomieni zwierzęta domowe, a także utrzymywać porządek przy ratunku. Oni też wskazują kierunek dojazdu i odjazdu beczkowozów.

235.

Który oddział udziela osobom uszkodzonym pierwszej pomocy?

W regule oddział porządkowy. Od czasu jednak zaprowadzenia kursów nauki pożarnictwa i udzielania na tychże nauki o zakładaniu opatrunków tworzą się przy korpusach strażackich osobne oddziały sanitarne, których zadaniem będzie udzielanie pierwszej pomocy przed przybyciem lekarza osobom przy pożarze uszkodzonym.

Służba strażacka.

§. 236.

Ile głównych działów obejmuje służba strażacka?

Służba strażacka obejmuje trzy główne działy:

a) służbę na pogotowiach;
b) służbę przy ćwiczeniach;
c) służbę w czasie pożaru.

§. 237.

Ile jest rodzai służby na pogotowiach?

Służba na pogotowiach dzieli się na:

a) służbę podczas nocnych pogotowi;
b) służbę w teatrach i cyrkach;
c) służbę porządkową i ratunkową.

§. 238.

Co jest zadaniem nocnego pogotowia?

Zadaniem nocnego pogotowia jest czuwanie nad bezpieczeństwem ogniowem i jak najszybsze zaalarmowanie straży pożarnej w razie pożaru.

Pogotowia te zaprowadzone są osobnymi rozkazami Komendy.

Strażak w razie przeszkody jawienia się na służbę pogotowia nocnego obowiązany jest dać zastępcę lub wcześnie o przeszkodzie zawiadomić Naczelnika, aby zastępstwo z urzędu zastąpione być mogło. Raporta z pogotowia składają komendanei ustnie lub pisemnie.

239.

Jak powinno zachowywać się pogotowie w teatrach i cyrkach?

Służbie na pogotowiu w teatrach i cyrkach nie wolno jest siadać na miejsca przeznaczone dla publiczności ani jakiejkolwiek części munduru z siebie zdejmować, jakoteż nie wolno jej w rozmowy z kimkolwiek się wdawać. Strażacy służbę pełniący mają szczególnie baczyć na oświetlenie lokalu i na wszelkie objawy niebezpieczeństwa powstania pożaru jako to: na swąd lub dym dający się czuć lub widzieć i t. p. W razie takim strażacy starać się powinni dotrzeć do miejsca skąd niebezpieczeństwo grozi i ogień w zarodzie przytłumić, przyczem mają postępować z największym spokojem, bez wrzawy i bez zwracania na siebie uwagi. — Jeżeli ogień większe rozmiary przybiera, starać się powinni wszelkie możliwe wyjścia pootwierać, by zgromadzona publiczność wychodzić mogła. Podczas tego należy z zimną krwią przeszkadzać natłokowi u wyjścia.

Z pogotowia tego wolno się oddalić dopiero po zwolnieniu przez Komendanta pogotowia.

240.

Jak powinien zachowywać się strażak w służbie porządkowej i ratunkowej?

W służbie porządkowej przy występach publicznych i uroczystościach, na którą za osobnym rozkazem dziennym Komendy stawać należy z uderzeniem godziny naznaczonej, strażak powinien się odznaczać uprzejmością, powagą i taktem. Burdy i kłótnie z publicznością są surowo zakazane, niemniej zbyteczne nawoływania i roztrącania.

Dla przeszkodzenia niebezpiecznemu natłokowi, któremu sam rady dać nie może, strażak może wezwać pomocy poważniejszych obywateli i wystąpieniem stanowczem a spokojnem usunąć niebezpieczeństwo. Postawiony na posterunku nie śmie go opuszczać bez rozkazu lub zluzowania.

W służbie ratunkowej przy katastrofach (n. p. zawaleniu się domu, ciżbie ludzi wywołanej popłochem, powodzi i t. p.) strażak przywdziawszy opaskę służbową ma obowiązek przytomnością umysłu górować nad wszystkimi i w szczególności starać się o to, aby życie ludzkie było uchronione od niebezpieczeństwa.

241.

Kiedy odbywają się ćwiczenia strażackie?

Cwiczenia strażackie odbywają się przez cały rok, zazwyczaj w niedziele i święta nieuroczyste.

Porą letnią odbywają się ćwiczenia z przyrządami i musztra porządkowa, porą zimową urządza Komenda po południu wykłady z teoryi i praktyki pożarniczej. Na ćwi-

czenia z przyrządami i na musztrę porządkową przybywać mają członkowie w kompletnych mundurach i uzbrojeniu.

242.

Kto zarządza i kieruje ćwiczeniami ogólnemi wszystkich oddziałów?

Cwiczenia ogólne zarządza i kieruje niemi naczelnik straży lub tegoż zastępca.

243.

Kto prowadzi ćwiczenia oddziałowe?

Ćwiczenia oddziałowe prowadzą Komendanci oddziałowi. Rozkaz tych ćwiczeń wychodzi jednakże od naczelnika lub tegoż zastępcy.

244.

Które przepisy obowiązują strażaka w służbie podczas pożaru?

W służbie podczas pożaru strażak powinien przestrzegać następujących przepisów:

Ma być w każdej chwili gotowym do służby pożarnej, w mundurze i z wszelkiemi przyborami, które winny być w dobrym stanie utrzymane i znajdować się zawsze w porządku w miejscu poręcznem złożone, przepaskę zaś na rękaw winien mieć zawsze przy sobie, aby, jeśli się znajduje daleko od swego pomieszkania, mógł założywszy takową natychmiast do pożaru pospieszyć.

Na dany sygnał alarmowy oddziały gimnastyków spieszą wprost na miejsce pożaru. — Inne oddziały zbierają się według szczegółowej instrukcyi Naczelnictwa bądź na strażnicy celem zabezpieczenia dostawy taboru pożarniczego, bądź też na miejscu pożaru.

Do pożaru powinno się spieszyć z rozwagą. — Bezwarunkowo nie wolno strażakowi spieszyć się tak, aby się zadyszał i zmęczył. — Spieszący do pożaru nie powinien zważać na rady do powrotu, jako to: „zapóźno", lub „już po ogniu" i t. p — Ma on się udać na miejsce pożaru i przed swym Komendantem się stawić.

Pierwsi przybywający na miejsce pożaru, mają się najprzód przekonać, czy życie ludzkie nie jest zagrożone i w takim wypadku dołożyć wszelkich starań, aby je ratować. — Następnie każdy udaje się do czynności swego oddziału.

W razie spóźnienia się naczelnika, obejmuje komendę jego zastępca lub pierwszy na miejsce przybywający komendant i składa ją dopiero po przybyciu naczelnika.

Wszelkie rozkazy przełożonych wchodzące w zakres pożarnictwa, mają być bez oporu i bezzwłocznie wypełniane. Strażak powinien polecone sobie czynności z dokładnością spełniać. — Wykroczenia przeciwko temu nie mogą być cierpiane. — Każdy strażak ma przy pożarze pilnować tylko swojej pracy, a właściwie pracy swego oddziału. Mięszanie się do czynności innych oddziałów, samowolne wychodzenie na dachy lub wewnątrz płonących budynków jest surowo wzbronione.

Nie wolno także strażakowi słuchać żadnych cudzych rad lub rozkazów, prócz poleceń Naczelnika, a względnie swego Komendanta.

Surowo zakazuje się wszelkich krzyków, kłótni lub nawoływań i dlatego też każdy powinien spełniać swoją służbę w milczeniu, a zarazem przestrzegać, aby i obcy ludzie nie hałasowali.

Tak z rzeczami pożarem zagrożonemi lub przy ratunku na uszkodzenie narażonemi, jakoteż z przyrządami pożarniczymi należy się obchodzić z wszelką oględnością.

O uszkodzeniu przyrządów składa się raport Komendzie w celu bezzwłocznej naprawy.

Sygnały.

§. 245.

Czy wszystkie Korpusy straży pożarnej powinny używać związkowych i przepisanych sygnałów?

Wszystkie Korpusy strażackie powinny ćwiczyć i używać jednolitych, przez Krajowy Związek wydanych i ogłoszonych sygnałów.

Obowiązek i potrzebę tę najlepiej odczuwa się na miejscu pożaru, gdy kilka straży przybędzie na ratunek i każda innych sygnałów używa. Powstaje wtedy zgiełk i zamieszanie, bo członkowie jednego Korpusu nie znając sygnałów drugiego, nie mogą się wzajemnie wspierać i należycie porozumiewać.

Nagrody i kary.

246.

Co otrzymują strażacy za odznaczenie się w służbie strażackiej?

Za odznaczenie się w służbie strażackiej uchwala Wydział Towarzystwa członkom pochwały przed frontem lub honorowe odznaki.

Niezależnie od tego należy się od Wydziału straży odznaka za pewien regulaminem określony przeciąg czasu nieprzerwanej i gorliwej służby.*)

*) N. p. za 5 lat odznaka czerwona,
„ 10 „ „ srebrna,
„ 15 „ „ złota.

Trzy odznaki czerwone, nadane za odznaczenie się, bez względu na lata służby, z stępują się jedną srebrną, a trzy srebrne jed ą złotą.

247.

Co stanowi tę odznakę?

Odznakę stanowią taśmy z ponsowej wełnianej, srebrnej lub złotej taśmy, które odznaczony nosi przy mundurze naszyte na lewym rękawie nad wypustką na sposób szewrona.

248.

Czy istnieją jeszcze jakie inne honorowe odznaki?

Krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych przyznaje i nadaje także honorowe odznaki za 20-to, 25-cio i dalszą co 5 lat służbę strażacką.

(C. d. n.)

III. Ruch Towarzystw strażackich.

Wilamowice d. 9. października 1898.

W dniu dzisiejszym brała udział tutejsza Straż ogniowa ochotnicza w pogrzebie Michała Foxa, długoletniego sekretarza miejskiego, sekretarza Straży i członka wspierającego tejże, zmarłego d. 7-go b. m. Nieboszczyk odznaczał się prawością charakteru, wielką pracowitością i popierał Straż we wszystkich sprawach dotyczących tejże. To też straż zgromadziła się w liczbie 22 członków pod przewodnictwem prezesa p. Jana Biesika i zastępcy naczelnika p. F. Piskorka, by otoczywszy ze łzą w oku zwłoki ukochanego sekretarza, odprowadzić je na miejsce wiecznego spoczynku. Rada miejska i Straż ochotnicza złożyły wspaniałe wieńce na trumnie zmarłego.

IV. Kronika pożarów.

Sierpień 1898. (Zestawienie statystyczne).

Miejscowość	Ilość pożarów	Spaliło się: domów mieszkalnych	budynków gospodarczych	zakładów przemysłowych	kościołów	ludzi	Szkoda: ogólna zł.	ubezpieczona zł.	Przyczyna: podpalenie	nieostrożność	wadliwa budowa	od pioruna	niezbadana
Miasta i miasteczka	30	86	137	1	—	—	91.887	48.016	8	6	1	—	15
Gminy wiejskie	105	264	381	3	—	3	448 719	386.637	10	23	3	3	66
Razem . . .	135	350	518	4	—	3	540.606	434 653	18	29	4	3	81

W akcyi ratunkowej brały udział następujące Straże pożarne: Augustdorf, Baranów 3, Bełz, Biała, Bołszowce, Brody, Buczkowice, Bursztyn, Chrzanów, Czaniec, Dobrzechów, Dolina 2. Gródek 3, Jasło, Jaworów, Jezierna, Knihinicze, Krzeszowice, Krukienice, Kulików, Lwów 3, Łodygowice, Machów 2, Milówka, Osiek, Ottynia, Padew kolonia 2, Padew narodowa 2, Podhajce, Podwołoczyska, Radomyśl, Rawa r., Rozwadów 2, Rzędzianowice, Sielec 3, Siersza, Śniatyń, Stanisławów 3, Strusów, Tarnobrzeg 2, Tarnopol 4, Uhnów, Uście zielone, Wielowieś, Witków, Wola mielecka, Wola pławska, Złotniki, Zniesienie.

V. Rozmaitości.

Kurs strażacki w Bereźnicy dla uczniów krajowej niższej szkoły rolniczej odbył się w dniach 26. 27. i 28. października b. r.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie zakończyło w dziale ogniowym 37-my rok istnienia tego działu ubezpieczeń, który równie jak poprzedni rok 1896/7 był zupełnie pomyślnym. Członkom stowarzyszenia przypadnie w udziale zwrot, wynoszący 20% od wpłaconych zaliczek. Liczba wystawionych polic zwiększyła się o 5594., a zebrana zaliczka o zł. 32.458 cent. 89.

Liczba wypadków pogorzeli zmniejszyła się o 988, — ale za to wypłacone wynagrodzenia wynosiły w roku 37 więcej o zł. 129.217 cent. 42, co po części wpłynęło na nieznaczne obniżenie zwrotu o 1% w porównaniu z rokiem przeszłym. Fundusz rezerwowy ogniowy powiększył się w roku 37 o zł. 62.413 cent. 66 i wynosi 2,766.384 cnt. 76.

Statystyka pożarów w Krakowie. W 6-tym zeszycie „Statystyki miasta Krakowa“, opracowanym przez miejskie biuro statystyczne, znajdujemy statystykę pożarów w Krakowie w ciągu lat 1877 do 1896 zestawioną przez dra Rudolfa Sikorskiego. W tych 20 latach było w Krakowie ogółem 526 pożarów. średnio zatem rocznie po 26 pożarów. Najmniej, bo tylko 9 pożarów było w roku 1881, najwięcej zaś, bo 53 w r. 1893. Z tych 526 pożarów przypada 296 czyli 56% na budynki, 230 zaś, czyli 44% na ruchomości. Z 296 pożarów budynków, przypada 46% na ognie wewnętrzne, 20% na dachowe, a 35% na kominowe. Z 230 pożarów ruchomości przypada 28% na ognie pokojowe, 20% na pożary sklepowe, 23% na pożary piwniczne, reszta na drobne pożary. Pożary wielkie, z powodu których zniszczały całe domy, są bardzo rzadkie, a szkody wogóle małe. W budynkach wynosiła największa szkoda w r. 1886 zł. 21.608, najmniejsza w r. 1883, tylko 208 zł.; w ruchomościach w r. 1890 zł. 22.955, a w roku 1888 nie było żadnej szkody. Co do czasu, najmniej pożarów było w sierpniu, najwięcej zaś w styczniu. Na miesiące,

w których opala się mieszkania przypada 60%, na miesiące ciepłe 40% pożarów. Pisma krakowskie donosząc o tem, dodają: „Z porównania Krakowa ze Lwowem okazuje się, że we Lwowie kilka razy więcej wydarza się pożarów, niż w Krakowie, a różnica ta pochodzi przedewszystkiem z większej liczby pożarów kominowych we Lwowie, co tem więcej uderza, że we Lwowie używa się na opał przeważnie drzewa, w Krakowie zaś prawie wyłącznie węgla, z którego tworzy się więcej sadzy niż z drzewa".

Ankieta budownicza rozpocznie obrady w dniu 3. listopada b. r.

Poświęcenie strażaka.

Obrazek z życia strażackiego w 2 odsłonach

napisał wierszem

Adolf Szczerbowski

członek ochotniczej straży pożarnej w Oświęcimie.

(Dokończenie.)

SCENA V.

TERESA.

Gadu i gadu jak z pytelka słowa,
Muszę już przyznać wyższość tej kobiecie
Zwłaszcza, że z państwem jeździła po świecie.
Ciekawam tylko, czy pożar stłumili.

(patrzy przez okno).

Dym już opada i mniejszy w tej chwili,
Może już wrócą do zwykłej roboty,
Bo jest potrzebny jaki taki złoty,
A Franuś poczciw, rzemiosło z daleka,
Tylko z litości dla bliźniego człeka,
Skory w dzień, w nocy nie zna trudu wcale
Zawsze jest chwacki i zato go chwalę.
Niech takich synów Matka Polska daje,
Niech taki dzielny duch wśród nas powstaje,
Wtenczas Ojczyzna będzie mieć „Maj Trzeci",
Bo równość, zgoda i miłość zaświeci!
I przyjdzie ten czas, bo tak być nie może,
Wszak człek stworzony w podobieństwo Boże.

(idzie ku oknu).

Lud już powraca i strażacy wrócą,
Pewnie z powrotem swoją pieśń zanucą.
Na przywitanie mam przepyszne flaki,
A potem zato ... będą i buziaki,
Bo cóż lepszego nad męża uściski!
Za nic wykwintność w bogate półmiski,
Za nic pałace! Mąż w sercu króluje,
A radość, troski ja z nim razem czuję,
Odczuwam wszystko i jestem mu tkliwa,
Bo też z nim jestem aż nadto szczęśliwa.

Koniec odsłony pierwszej.

Odsł na II.

Scena przedstawia pracownię szewską jak w odsłonie pierwszej.

SCENA I.

TERESA, MACIEJOWA

TERESA.

Wchodzi ktoś spiesznie pewnie Maciejowa.

(otwiera drzwi)

Zgadłam po chodzie.

MACIEJOWA.

(załamując ręce)

Niech nas Bóg zachowa!
Ta chora wdowa utraciła życie!

TERESA.

Straszne nieszczęście!

MACIEJOWA.

Cóż o tem myślicie?
Padła ofiarą, pod zgliszczami leży!

TERESA.

Któż przeznaczenie przewidzi i zmierzy.
Ciężki jest dopust lecz Bogu oddana!

MACIEJOWA.

Tylko dziewczyna z płomieni wyrwana,
A wdowę pożar ogarnął i spalił,
Tak, że i szczątek ciała nie ocalił.

TERESA.

Pokój jej duszy.

MACIEJOWA.

Ogień szalał groźnie,
Wszyscy patrzeli wśród przestrachu trwożnie
Na rozwścieklony element zniszczenia!
Bo zdawało się, że świat w gruzy zmienia.
Lud powracając głową trzęsie, kiwa,
Bo takie tylko djabeł sprawia żniwa.

(Słychać za sceną chór Strażaków).

CHÓR.

Sławny, waleczny był dawniejszy świat,
Ciężkie on przechodził koleje,
I Boga miał w sercu, strzegł się gnuśnych wad,
A naszą spuścizną te dzieje.
Hej bracia Strażacy, użyjmy wszech sił,
By każdy przy ogniu jak najspieszniej był.

TERESA.

To śpiew Strażaków od ognia, od pracy,
Tak powracali po walce Polacy.
Z pieśnią na ustach choć broczą krwią rany.
Taki to naród od Boga wybrany,
Z ust można pojąć jaka jest otucha,
Ze serca znowu, jakiego ma ducha.

MACIEJOWA.

Z otuchy tylko olbrzymiała siła,
Ona z niewoli zawsze nas wybiła,
Gdzie się zjawiła, kruszyły się skały,
Gniotąc pod sobą cały świat zgrzybiały.

CHÓR (za sceną)

Uchwyćmy toporki naprzód a nie w tył!
Hej bracia odważnego ducha!
Nie złamie nas pożar, nie zwątli nam sił,

Gdy każdy sygnałów posłucha.
Hej bracia Strażacy, użyjmy wszech sił,
By każdy przy ogniu jak najspieszniej był.

TERESA (podczas spiewu)

Śliczna melodya dźwięcznie z ust ich płynie,
Z głosu, z odwagi straż pożarna słynie,
Ochocza zawsze, dzielna ich gromada,
Bo jeden tylko duch nad nimi włada.

(spiew ustaje)

Śpiew zakończyli.

MACIEJOWA (patrząc w okno).

Straż się już rozchodzi,
Jeden pozostał i nad czemś rozwodzi
Coś ciekawego, (Teresa zbliża się do okna) bo się gapią w koło,
Z min ich to wnoszę, że im coś wesoło.

TERESA.

Widać, że ludziom sprawozdanie składa,
Jeźli to Franuś, słyszeć jestem rada.
Zostańcie tutaj i proszę was mile,
Ja tam pobiegnę, powrócę za chwilę.
Gdzież moja chustka (szuka) otóż właśnie,
Pójdę a prędko, bom ciekawa strasznie.

(odchodzi)

SCENA II.

MACIEJOWA.

Trzeba i usiąść (siada) biedne moje nogi,
Dosyć zbiegałam i to dużo drogi.
Ta Szydełkowa to chce wszystko wiedzieć
Lecz chodzić nie chce, woli w domu siedzieć,
Chciałaby nawet, by smaczne gołąbki,
Jak w dobrych czasach wpadały do gąbki,
A jest ciekawa, wszystko chce wybadać,
Że klub bajczarek mogłaby zakładać,
Już to najgorzej, gdy baba ciekawa,
Bo z samych plotek byłaby „wystawa".
Takich jest dosyć niechby się wypchały
Kinematograf byłby z nich wspaniały.
A jakie państwo? wszak szewc smołą cuchnie,
A od szewcowej czujesz całą kuchnię,
Zresztą stan szewski upada i biedzi,
Tak, że z nich każdy żydom w sakwie siedzi,
Dziś za gotówkę nie kupują skóry,
A gdy trza płacić, trudno zatkać dziury,
Ale co prawda to poczciwi ludzie,
Choć bieda w domu nie żyją w obłudzie,
I mój nieboszczyk ze mną biedę klepał
I dosyć długów biedaczek natrzepał!
I ja się wcale nie wstydzę, nie kryję,
Że ze Szydełków nieraz grosza żyję.
Zawsze wygodzą nikt temu nie przeczy,
Jakto w sąsiedztwie różne wchodzą rzeczy.
Dziurę załata, zrobi bucik nowy
Lub wypożyczy bez żadnej obmowy.
Czasem wódeczki łyknie się nie lada
Przytem się wieści wszelkie opowiada.
Pikantne sceny, gwałty i drapaki,
Jak bałamucą, jak wpadają w saki,
Gdzie są rozwody, a gdzie kark skręcili,
Wiemy, co myślą ludziska w tej chwili.

(powstaje)

Stąd znamy wszystkich, a już w naszej pieczy
Czy kto szczęśliwy lub w nieszczęściu beczy,
A co za wnioski na jaw wytaczamy,
Jak w parlamencie z nich pro, contra mamy.
W małżeńskiem życiu szczęśliwa kobieta,
A przecież nieraz i smutek ją chwyta,
Że są bezdzietni, co rzadko się zdarza,
Bo Pan Bóg biednych obficie obdarza.

(patrzy do okna)

Otóż już idą, z nimi dziewczę młode,
Blade i smutne, nie skąpe w urodę,
Trza drzwi otworzyć, przywitać się godzi,
Wszak grzeczność miła nigdy nie zaszkodzi.

SCENA III.

MACIEJOWA, TERESA, SZYDEŁKO, SIEROTA.

MACIEJOWA (we drzwiach)

Pana Szydełkę witam z dzielnej pracy!

(Maciejowa cofa się, wchodzi Teresa i Szydełko prowadząc sierotę, która płacze).

Cóż to za dziewczę?, a cóż się to znaczy?

SZYDEŁKO

(podaje Maciejowej rękę)

Miło pozdrowić przezacną sąsiadkę,
Jestto sierota, dziś straciła matkę,
Sierota biedna, bez kąta i dachu,
A co to w ogniu mieliśmy z nią strachu?

(oddaje sierotę żonie)

MACIEJOWA.

Więc ona sama na świecie zostaje?

TERESA.

U nas przytułek choć skromny dostaje.

(Sierota klęka przed Teresą, ściskając jej kolana, Teresa tuli ją do siebie).

SZYDEŁKO.

Bezdomną wiodę jak ją tu widzicie,
Zgnębioną stratą tej, co dała życie.

SIEROTA.

(klęcząc i łkając).

Dla was pracować będę ponad siły,
Przechowam wdzięczność do samej mogiły,
Bo Was jedynych mam teraz prócz Boga . . .

TERESA.

(podnosi sierotę z ziemi i tuli ją do siebie).

Postępuj w cnocie, to sieroty droga!

MACIEJOWA.

Przez nią nagroda!

TERESA (do Szydełki)

Opowiedz przygody.

SZYDEŁKO.

Przyszliśmy późno i nie było wody.
Lichwiarza znany dom się już dopalał,
Zdzierca rwał brodę, krzyczał, jęczał, szalał,
Wydawał głosy, jakby w piekle siedział,
Co się z nim działo, sam djabeł by wiedział!

W tem błysnął płomień i zajął dom drugi,
Dym pędzi z wiatrem przedłużając smugi,
Tworzy zygzaki, jakieś dziwolągi,
Niby upiory, djabelskie posągi.
Gromada ptaków w obłokach kołuje,
W takt wrzeszczy, krzyczy, bo nieszczęście czuje.
Akcya czynna była w pełnym toku,
Grzmi już komenda, wśród dymów obłoku,
Toporki nasze błyszczą wśród roboty,
A w uderzeniach trzaskają jak grzmoty.
Nasi jak koty z szczebla w szczebel skaczą,
Rwią osękami, a na sygnał baczą,
Bo trąbki brzmiały w sygnałowe pienia,
Z tłoków sikawek słychać szum i drżenia,
Tłumiony pożar szarą parę wznosi,
W tem słyszym głosik . . . o ratunek prosi.
Kto tak wśród jęku pomocy przyzywa,
Ten już ostatnich sił z piersi dobywa,
To śmierć z człowiekiem swój taniec zaczyna
Człek broni życia, a śmierć życie ścina!
Z okna wśród żaru, jak wulkanu lawa,
Widzę istotę . . .

MACIEJOWA.

Dzięki Bogu! sława!

SZYDEŁKO.

Widzę jak ręce do niebios podnosi
Z modlitwą w ustach o ratunek prosi

TERESA.

Biedna nieszczęsna!

SZYDEŁKO.

Dla takiej ofiary
Zginąć, zwyciężyć to zwyczaj prastary,
Rzucam się. Z mych ust zabrzmiał wyraz święty:
„Jezus Marya!" i zamiar dopięty,
Czas był największy, dziewczyna omdlała,
Z zwieszoną głową, cała już sztywniała,
Chwytam w objęcia, szczęśliwie unoszę,
Jednak swąd krztusi, tłumi dech potrosze,
Natężam siły, bo ciężar mnie męczy,
Piekielne ciepło rozstraja i dręczy,
W oczach ciemnieje, nogi drżą, ja mdleję,
(po chwili.)
Padam . . . i nie wiem, co się dalej dzieje,
Otwieram oczy, ktoś podał mi ręki,
Powstałem chwiejny . . .

TERESA.

Zdrowy! Bogu dzięki!

SZYDEŁKO.

Wiatr świeży wkrótce i siły przywraca,
I nowe życie, piękniejsze ozłaca,
Bóg litościwy nie puścił z opieki,
Abym świat żegnał (do żony) bez ciebie na wieki
Spojrzałem, z domku były już popioły!
Daremne straży nadludzkie mozoły,
Bo cios był straszny dla jej biednej matki,
Poległa w zgliszczach i gruzach swej chatki.
(Sierota płacze i załamuje ręce).

TERESA.

Niechże jej Bóg da wieczny odpoczynek
Dla niej zaś (wskazując na sierotę) godny spełniłeś uczynek.
Za to cię kocham, bo masz serce złote!
(Rzuca mu się w objęcia).
(Sierota całuje Szydełkę w obie ręce).

MACIEJOWA.

I ja uścisnąć mam wielką ochotę
(ściska Szydełce rękę)
Oceniam duszy szlachetność, pojmuję!

SZYDEŁKO.

I ja wam razem serdecznie dziękuję.

MACIEJOWA.

Szlachetną macie wy oboje duszę,
Stąd wam winszować powinnam i muszę,
Bo kto bliźniego ratuje i chowa,
Temu należą najchlubniejsze słowa.
Żyjcie szczęśliwi, póki życia stanie!

SZYDEŁKO.

Dzięki sąsiadce (podaje rękę)

TERESA.

Dopomóż nam Panie!

KONIEC.

VI Poczta Redakcyi.

P. Wł. Czeppemu w Tarnobrzegu.
Przy większych pożarach, do których przybędzie więcej straży pożarnych, akcyą ratunkową kieruje naczelnik straży miejscowej. Jeżeli miejscowość nie posiada straży pożarnej to akcyę ratunkową obejmuje ten naczelnik, który ze strażą pierwszy do pożaru przybył.

Redaktor odpowiedzialny: Szczerbowski Antoni.
Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych".
Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.